

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi co dzień o godzinie 2-giej po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Skład pojedynczy kosztuje w miesiąc i za przewoźni 10 Mk.

Biuro Redakcji i Administracji: ul. Podwale 3. — Ekspedycja: miejscowa i zamiejscowa ul. Osarneckiego 12. Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji ul. Osarneckiego 12, w biurach dzienników: S. Sokołowski i Ska. Jagiellońska 7, w biurach dzienników i trafikach. — Listy należy frankować.

Reklamacje stwarzać wolno od opłaty. — Konto P. K. O. Nr. 141.686.

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 75.



PRENUMERATA:

za półroczną	150 — Mk.
za półroczną	175 — Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	180 — Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	250 — Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmują Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ul. Podwale 3, w godzinach od 8-12 i 5-7 i biuro S. Sokołowski i Ska, ul. Jagiellońska 7.

„Przewodnik naukowy i literacki“ kwartalny. Prenumerata za pół rok 40 Mk., rocznie 160 Mk.

Listy i przesyłki rękopiśmienne należy przysyłać do Redakcji „Przewodnik” pod adresem: Lwów, ul. Wałowa 1, 31, I. piętro (nad mezaninem).

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Ministor spraw wewnętrznych przeszedł radę dr. Antoniego Zolla kierownika starostwa w Sanoku do służby w Województwie krakowskiem.

Ustne egzamina dojrzałości w seminarjach nauczycielskich odbędą się w następujących terminach:

- 17 września w prywatnym żeńskim w Strjuju.
- 19 września w państwowym żeńskim w Przemysłu.
- 23 września w państ. męsk. i w prywat. żeńsk. w Samborze.
- 23. września w przyw. żeńskim w Tarnowie.
- 24 września w przyw. SS. Bazyljanek w Stanisławowie.
- 26 września w państw. męskim w Białej, Krośnie, Rudniku, Stanisławowie, Tarnopolu i Tarnowie, w państw. żeńsk. we Lwowie; w przyw. żeńsk. w Brodach, Kętach i Łańcucie.
- 27 września w przyw. żeńsk. w Nowym Sączu.
- 28 września w prywatnym ruskim w Kołomyi.
- 30 września w przyw. żeńsk. im. Hildegardy w Białej i w państw. męsk. w Starym Sączu.
- 3 października w państw. męsk. we Lwowie i Zaleszczykach, w przyw. żeńsk. im. Preisendanza w Krakowie i w państw. rask. kursach semin. we Lwowie i Przemysłu.
- 5 października w przyw. żeńskim im. św. Rodziny i Instytutu Mariji w Krakowie.
- 10 października w państw. męskim w Sokalu i Ciorkowie i w państw. żeńsk. w Brzeżanach.
- 15 października w państw. żeńsk. w Jaworowie.

Konwent senjorów.

Konwent senjorów pod przewodnictwem Marszałka Trampczyńskiego odbył wczoraj zebranie, na którym przewodniczący podał do wiadomości, iż przedmiotem obrad konwentu senjorów ma być wniosek komisji skarbowo-budżetowej o przyspieszenie zwołania Sejmu.

Na pierwszym posiedzeniu Sejmu na porządku dziennym prócz pierwszych czytań szeregu projektów rządowych, Marszałek proponuje kwestję opodatkowania djet poselskich, projekt noweli do ustawy z 21 lipca 1919, w przedmiocie zabezpieczenia Państwa, sprawozdanie komisji administracyjnej o projektach ustaw dotyczących państwowej służby cywilnej, oraz organizacji władz dyscyplinarnych.

Przedstawiciele P. P. S. oponowali przeciwko umieszczeniu na porządku dziennym projektu ustawy o stanie wyjątkowym. Sama zaś propozycja przyspieszenia obrad nie spotkała się ze sprzeciwem. Postanowiono zwołać Sejm na wtorek, 13 b. m. o godzinie 4 po południu. Na porządku dziennym posiedzenia, prócz pierwszych czytań projektów, ma być także projekt ustawy dotyczący spraw urzędniczych.

Marszałek odczytał następnie list komitetu wykonawczego Targów wschodnich, zapraszający przedstawicieli Sejmu do Lwowa na otwarcie Targów w dniu 25 b. m., co przyjęło do wiadomości.

W końcu Marszałek zaproponował, by w sesji bieżącej odbywać posiedzenia codziennie, nie wyłączając sobót i niedziel, a natomiast by po dwóch tygodniach obrad następowała tygodniowa przerwa.

Z komisji sejmowych.

Komisja skarbowo-budżetowa pod przewodnictwem p. Diamanda przystąpiła dziś do dyskusji szczegółowej nad preliminarzem

budżetu Ministerstwa kolei żelaznej. Minister Jasiński wygłosił dwugodzinne expose oparte na preliminarzu przedstawiającym nasze potrzeby kolejnictwa. W swym przemówieniu Minister pedawszy obraz rozwoju kolejnictwa polskiego zapowiedział podniesienie taryf kolejowych, które nastąpi w dwu etapach. Na okres czasu od 10 do 30 b. m. podwyższył taryfy zarządzeniem telegraficznym o 50 proc. dotychczasowych opłat pasażerskich, a nadto przeniesiono opłaty za przewóz towarów z klasy VII. i VI. do klasy V. taryfy, a z V. do IV. Podwyżka za przewóz osób przyniesie 217 milionów 900 tysięcy, za przewóz zaś towarów 414 milionów 909 tysięcy, czyli, że dochody Państwa wzrosną w ciągu wspomnianych dni 20 o 632 milionów 800 tysięcy marek. Przejazd z Warszawy do Krakowa kosztować będzie od dnia 1 października bieżącego roku pociągami pospiesznym w I. kl. 3.330 marek, w II. kl. 2.221 Mk., w III. kl. 1.140 Mk. Przy pociągach osobowych ceny biletu będą o dwie trzecie wyższe od poprzedniej taryfy. Podróż z Tesewa do Baranowicz wynosć będzie w I. kl. 7.740 Mk., przewóz wagonu towarów o pojemności 10,000 kg. na przestrzeni 100 km. kosztować będzie dla zboża 4500 Mk., dla mąki 3.500 Mk., dla bydła 4500 Mk., dla budulca 4.500 Mk., dla węgla 3.500 Mk., dla nafty 9.000 Mk. Na przestrzeni zaś 500 km dla zboża 20.500 Mk., dla mąki 11.500 Mk., dla bydła 2.500 Mk., dla budulca 20.500 Mk., dla węgla 11.500 Mk., dla nafty 37.000 Mk. Na tem zakończono obrady przedpołudniowe.

Na posiedzeniu po południowym p. Moraczewski wygłosił obszerny referat o preliminarzu Ministerstwa kolei co zajęło przeszło 4 godziny. Z dotychczasowych wywodów należy podnieść, iż referent wykazał szkodliwość kontraktów zawartych w swoim czasie z przedsiębiorstwami prywatnymi Lilpop i Loewenstein i „Parowoz”. Minister kolei przyznał że kontrakty te uważa za szkodliwe i będzie się starał, albo je rozwiązać, albo zmienić. Referent po szczegółowem przeliczeniu budżetu przyszedł do wniosku, że pre-

liminarz kolejowy da się obniżyć w wydatkach o kilkaset milionów marek jako nieściśle obliczonych, lub nie potrzebnych.

Dalszy ciąg obrad komisji w piątek, dnia 9 b. m.

Komisja apro wizacyjna pod przewodnictwem p. Gdyka w obecności Ministra apro wizacji Grzędzielskiego oraz delegatów Ministerstw spraw wewnętrznych, skarbu, kolei, urzędu walki z lichwą i komisarjatu apro wizacyjnego m. Warszawy odbyła zebranie zwołane przez przewodniczącego w sprawie drożyzny. Minister Grzędzielski oraz referent Ministerstwa apro wizacji zdali sprawę o obecnym stanie gospodarczym w Państwie w zakresie apro wizacji i wyjaśniali działalność Rządu w kierunku zwalczania drożyzny, i niedozwolonego wywozu żywności za granicę. Wbrew propozycji przewodniczącego, który następne posiedzenie wyznaczył na 9 b. m., przyjęto 12 głosami wniossek p. Brodziaka przeciw 5 głosom przedstawicieli P. P. S., N. Ch. K. B., N. P. B. o odroczenie posiedzenia komisji na 14 b. m.

Kancelarja sejmowa nadesłała następujące sprostowanie: Z komisji skarbowo-budżetowej w dniu 1 b. m. w sprawozdaniu ustęp z przemówienia Marszałka Trampczyńskiego został nieściśle oddany. Ustęp ten opiewa: „Państwo, któreby dopuściło do tego, żeby jego urzędnicy strajkowali, nie może egzystować. Boć każdy strajk to wojna przeciwko pracodawcy, a wojna ta tylko o tyle ma podstawę moralną o ile jest walką przeciwko wyszyskowi ze strony pracodawcy. O wyszysku zaś nie może być mowy, jeżeli państwo lub komuna jako pracodawcy nie maż sądząć czerpać środków pieniężnych, to każdy rozładny i ucziwy urzędnik czy państwowy czy komunalny, jeżeli przyjdzie do przekonania, że z poborów egzystować nie może, a w drodze patyeji nie może osiągnąć tych podwyższeń, ma wszelkie prawo szukać sobie innego zajęcia, ale niema prawa pchać kraj do przepaści”.

Guy de Chantepleure.

37)

W PRZESTWORZU.

Przetłoczyła z francuskiego

Marya z Dzieduszyckich Komorowska.

(Ciąg dalszy)

Leż nie mógł dokończyć, bo Amy pobiegła do niego z radosem łkananiem i namiętną wdzięcznością i wołała, zarzucając mu, pieścił miły ruchem, ręce na szyję:

— Ach Kerjeau! mój stary Kerjeau, mój wierny bracie, mój przyjacielu, moje ty wszystko! Dobry jesteś!... Już się nie czuję osamotniona, już się nie lękam nikogo, rada jestem i bezgranicznie zadowolona! Dzięk, dzięki, dzięki!

— Biedactwo moje małe, to co czynimy, powtarzają raz jeszcze, bardzo jest wielkiem szaleństwem!... Obyś go tylko nigdy nie żałowała!

— Będziemy bardzo szczęśliwi! zobaczysz! twierdziła z wielką pewnością siebie. Kerjeau ucałował już tylko w milczeniu malutką rączkę, ukrywającą się w jego dłoni.

Rozmyslał: „Nie minęło jeszcze dwanaście godzin od chwili, kiedy byłem całkowicie zadowolony ze swego losu. Prowadziłem życie miłswobodne i pracowite, posiadałem mieszkanie, które lubiłem, a także miłczenie i spokój! marzyłem o swobodnej samotności, które umiała wspomnienia rozkoszy i miła jej nadzieja na przyszłość, a której to samotności nie przerywała mi nigdy żadna, nawet bardzo miła obecność... Budowałem zamki

na lodzie... czarem pełne świąteczności i chwały, a częściej drobne, ale bardzo własne... Wychwalałem swój los! I oto dlatego, że dzień wczynka, co mi jest niezem, której nie kocham, bezsprzecznie, miłością... a które miłując jednak znacznie więcej, to prawda, chociaż sobie nie ziąję sprawy dlatego, niż gdybym ją kochał miłością, dlatego, że ta zrospaczona dziewczynka wymyśliła dla siebie i dla mnie plan żyć a, tak, jakby wymyśliła plan zabawy, dlatego, że spojrzęła na mnie smutnymi oczami i że przemawiała do mnie tonem słodkiej i poddającej się bolowi, księżniczki, która pamięta o tem, że sam jej już tylko uśmiech uszczęśliwiał ludzi, dlatego, że dwie niedobre kobiety chciały obrzucić błotem nieskalaną biel naszej miłości, dlatego, że mała moja przyjaciółka została podie spowitana w obecności mojej, a także trochę i z powodu mnie, dlatego, że miłując, wobec potwarzy, zaufała mi całą istotą swoją, którą mojej bez słów powierzała opiece; dlatego, że wyglądała w białej swej sukieneczynie istotnie na dziecko, dlatego, że zarżałem, widząc ją tak filigranową, wówczas, czystą i bezbronną, dlatego, że zrozumiałem, równocześnie jasno, że jeżeli ona w przyściłości zostanie i nadal obcą dla mnie, to moje serdeczne uczucie i chęć braterskiej pomocy zwał na nią wszystkie stłosci ludzkie... dlatego, że serce moje wzięło górę nad rozsądkiem i wolą, dlatego poposiłem nagle wielkie szaleństwo, ogromne głupstwo, niedające się nigdy naprawić, postąpiłem nie bacząc i zaawanturowałem się w przygodę dziwną, nierozsądną i bez wyjścia, która się zaczyna nieprawdopodobnem małżeństwem a skończy fatalnością rzeczy, bardziej jeszcze nieprawdopodobnym rozwodem. Postąpiłem

tak samo, jak postąpiła, chwilę przedtem, nierozważna dziewczynka: bo użłem poważnej sprawy, jako zabawkę, którą się bierze do ręki i rzuci... I oto wyrzekłem się raz na zawsze samotności, spokoju, cichej pracy i tej właśnie egzystencji która mi była naj mielsza... a przyjąłem na siebie inne obowiązki, naraziłem się na to, że każda godzina mego istnienia będzie niepokojna i skomplikowana, poszukiwania zaś moje dosną ujmy... pozabawiłem się, dobrowolnie, swobody i popsułem sobie, prawdopodobnie, życie... Ach! Jerzy Patain, sześć mój i przyjacielu, nie gniewałbym się na ciebie, gdybyś, znając dzień ostatniego dnia mego życia, porównał mnie z Don Quichottem!

A jednak, słodziebny głosik, owym nieocenionym akcentem, który każdy wyraz czynił cudno-brzmący i słowa zamieniał w perły, zarówno, jak te, co padały w bajce z ust małej księżniczki, powtarzał:

— Będziemy szczęśliwi, Bizurie-Olbrzymie... Przyjaźń, to najpiękniejsza i najlepsza częśćka życia... Możemy się naigrawać z miłości!

CZEŚĆ DRUGA.

Dziennik Amy.

I.

Bruges 10 grudnia 1911...

Chociaż nie posiadam — niestety! — jak ktoś, kogo znam, cesarstewskiego daru wydobywania z abstrakcyjnych wyrazów, widomej rzeczywistości, kształtów barwy, harmonji kreacji, jednak przyrzekłam sobie, że będę określać, z dnia na dzień, wrzenia

podróży, na to, by je móc odnaleźć żyjącem życiu. gityby m kiedyś przysłała chętna przy omówić sobie dokładnie swoją przeszłość... Będą to, co prawda, tylko krótkie notatki wyliczone punktami niżej...

Pojechac do Bruges, zobaczę Bruges, stanowić najgorętsze moje pragnienie!

Czemu? Nie mam obowiązku tutaj się z tego spowiadać... Fantazja moja zdecydowała, że Bruges jest krajem szczęścia, a raczej szczęścia mego. A życie tymczasem zdrwiło ironicznie i złościwie z tak nadmiernej mojej pewności siebie... Ono zdecydowało wręcz przeciwnie... tak mianowicie, że Bruges stanowić będzie krajem mojej melancholji i mego żalu. A jednak pragnęłam, mimo wszystkiego, Bruges poznać. Tajemniczy czar przyciągał mnie doń... I oto stało się: stanęłam w Bruges przed dwoma godzinami.

Wydaje mi się, że snię, że cię jakiś, czy też nieuchwytny duch będzie miałe prowadził po przez uszanowanie godne, stare zaułki i wzdłuż spokojnych i smętnych wód tego miasta, które Jerzy Bodenbach nazwał: „Umarłem”.

Więc jestem w Bruges! Czyż to nie dziwne, że drogie mi pragnienia bywają wypełniane, a pokorne me radości wytrzymują, wśród istnienia mego, tak głęboko podkopanego, w skutkach śmierci mojej matki chrześnej, a także i innej jeszcze śtatoby której serce moje nie zdemie nigdy... A jeszcze dzwonią do tego uszami mego wszystkiego być zadowoloną i niemalże wesolą...

W ciągu paru tygodni, które spędziłam na radę pańi Jerzowej Pataina w kochanym klasztorze „Starej Wary”, gdzie mi zakonnice okazały serdecznie dobroć i który stanowi miejsce najdoskonalej nudne nawet

Gdańsk i Polska.

W sprawie umowy polsko-gdańskiej mającej na celu wykonanie i uzupełnienie konwencji z 9 listopada 1920. Rząd Polski podaje, iż doniesienie komisarzy Ligi Narodów w powyższej sprawie dotyczy skarbku polskiego i spraw urzędników polskich oraz statków polskich.

Trzeba jednakże z góry przewidzieć, że cały sekretarjusz materiału generalnego Hackinga będzie miał przedłożyć wstawi do wypracowania się i że prawdopodobnie w tej sprawie sam nie zdecydował, lecz przedłożył ją Radzie Ligi Narodów, która znowu odda ją do zbadania swojej komisji pracującej.

Odnosząc do spraw kolejowych zasada-czyli należy, że istnieje dwa rozstrzygnięcia komisji Ligi, a mianowicie z 15 sierpnia b. r. przyznające Polsce koleje gdańskie i z 5 września b. r. regulujące steryg spraw związanych z przejęciem kolei gdańskich przez Polskę. W decyzji z 5 września wysoki komisarz Ligi stara się uwzględnić życzenia Gdańska w całej rozciągłości, wysłuchując z założenia, że Polsce nie przysługują w Gdańsku żadne prawa suwerenne, oraz opierając się na tej podstawie, aby nie popierać polonizacji gdańska, celem uszanowania wszelkiej odrębności narodowości miejscowej.

Pierwsza decyzja Hackinga wyłącza względnie ogranicza używanie języka polskiego na kolejach gdańskich. Decyzja Hackinga z 5 września podkreśla w niektórych wewnętrznych napisach wyłączność języka niemieckiego. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa Rada Ligi Narodów, która ma rozstrzygnąć odwołanie się Gdańska przeciwko pierwszej decyzji kolejowej generalnego Hackinga postawi junctim między obu decyzjami kolejowymi.

Z Ligi Narodów.

Czwarte posiedzenie zgromadzenia Ligi z dnia 6 b. m. otwarte o godz. 8-ej, trwało tylko 45 minut i poświęcone było dokonaniu wyborów 6 wiceprezydentów zgromadzenia. W głosowaniu wzięło udział 39 państw. Pierwsze głosowanie dało wynik następujący: Borgeois (Francja) 21 głosów, Da Cunha (Brazylja) 29 głosów, Balfour (Anglja) 25 głosów, Ishi (Japonja) 23 głosów, Hyman (Belgia) 22 głosów, Benes (Czechosłowacja) 17 głosów, Torriente (Kuba) 14 głosów, Askenazy (Polska) 11 głosów, Blanco (Urugway) 9 głosów, Motta (Szwajcaria) 9 głosów, Robert Cecil (Afryka południowa) 4 głosy. Wobec uzyskania dostatecznej liczby głosów w pierwszym głosowaniu zostali wybrani: Borgeois, Da Cunha, Balfour, Hyman i Ishi.

W drugim głosowaniu ściślejszym pomiędzy Benesem a Torriente, pierwszy otrzymał 20 głosów, drugi 19, wobec czego wybrany został Benes. Prócz powyższych 6 wiceprezydentów wybranych przez zgromadzenie bezpośrednio, wiceprezydentami zgromadzenia są również prezydenci i wiceprezydenci 6 ciał komisji, które ukonstytuowały się dziś popołudniu.

dla pensjonarek, nie obciążonych szkolnemi obowiązkami i mogących opuścić obręb jego codziennie, odwiedzał mnie Kerjeau co trzy, albo co cztery dni.

Ach! jeżeli popełniłam niedorzeczność, to stanowczo nie z jego winy! Radził mi on nieustannie, bym się namyśliła, zamieniła decyzję i mnóstwo innych rzeczy, które mnie tylko męczyły, bo bynajmniej nie odpowiadały mojemu usposobieniu, a tem jeszcze mniej trwałemu zamiarowi, który powzięłam bez namysłu.

Po długich nawet jeszcze zapowiedziach ofiarował mi „odpuszczenie winy” w ten sposób: „Amy, jeszcze czas... Wiedz, dziecko, że nawet jeżeli powiesz „nie” w magistracie, to nie będę miał cienia żalu do ciebie... Ale dał mi równocześnie i pierścienek „klasyczny pierścienek zaręczynowy”, bo piękna perła, otoczona brylantami.

Po drugim nawet jeszcze zapowiedziach ofiarował mi „odpuszczenie winy” w ten sposób: „Amy, jeszcze czas... Wiedz, dziecko, że nawet jeżeli powiesz „nie” w magistracie, to nie będę miał cienia żalu do ciebie... Ale dał mi równocześnie i pierścienek „klasyczny pierścienek zaręczynowy” bo piękna — patrz, otoczony brylantami...

I tegoż samego dnia zapytał mnie także: „Czyby ci może było miło, wyjechać z Paryża na jakiś tydzień? Patain zaproponował mi parę dni urlopu, z okazji mojego ślubu... Nie śmiałem mu odmówić... Wyberzemy się dokąd zachcesz...”

Klasnęłam w dłonie i odrzekłam: — Bardzo byś nawet był źle zrobił, odmawiając... Co za szczęście! Pojedziemy do Brugesa!

Staje się coraz bardziej prawdopodobne, że prośba Węgier o przyjęcie ich do Ligi Nar. wywoła bardzo poważną dyskusję w agromadzeniu Ligi. Delegaci małej ententy porozumieją się już podobno co do wspólnego oświadczenia się w tej sprawie. Treść ich noty ma być tego rodzaju, że w 24 godzin po powrocie na tron węgierski któregośkolwiek z członków rodziny habsburskiej wojska małej królowej wkroczą na terytorjum Węgier dla smuszenia ich do uszanowania traktatu.

Na ostatnim posiedzeniu Komisji rozbrojenia delegat angielski, któremu powierzono opracowanie ogólnych uwag mających stanowić wstęp do sprawozdania Noblemaira'a zaproponował tekst zawierający między innymi oświadczenie, że rozbrojenie Niemiec zostało ukończono w sposób zadowolający. Tekst ten daje w ogólnych zarysach przybliżony program konferencji wazyngtonskiej określając jako zasadniczy cel konferencji ograniczenie zbrojeń morskich oraz nadmieniasz, że rozbrojenie te dotyczą głównie Stanów Zjednoczonych, Anglii i Japonii. Zarówno twierdzenia jak i tendencje propagowanego tekstu wywołały liczne zastrzeżenia między innymi Vivianiego, Brantinga, Oudeyesta, Jansona, Noblemaira'a, Jouwa i i. Fischer i Noblemaira, którym powierzono poczynienie poprawek do tekstu angielskiego, opracowali nowy tekst uzupełniający i uwzględniający zastrzeżenia a w pierwszym rzędzie zastrzeżenia delegata Francji.

Kongres prawa międzynarodowego na posiedzeniach odbytych w dniach 3 i 5 b. m. przjął następujące rezolucje: Zgromadzenie domaga się dla Rusi i Słowacji prawa samostanowienia. Kongres prosi Ligę Narodów aby spowodowała natychmiastowe opróżnienie Krymu przez bolszewików i stworzyła z Krymu kraj niezawisły. Zgromadzenie wyraża życzenie, aby Katalonia mogła sama stanowić o swoim losie. Po wysłuchaniu delegatów Macedonii uchwalono domagać się niezawisłości tego kraju.

Ranne posiedzenie zgromadzenia Ligi Narodów d. 7 bm. było w całości poświęcone sprawie aporu między Boliwią a Chile, który dotyczy rewizji traktatu pokojowego zawartego między Chile a Boliwią w r. 1904. Rewizji tej domaga się Boliwia, Chile natomiast występuje przeciwko kompetencji Ligi w tej sprawie twierdząc, że Liga nie jest kompetentna do przeprowadzenia samostannego rewizji traktatów a zwłaszcza traktatów pokojowych.

Pa licznych przemówieniach delegatów Chile i Boliwi, zgromadzenie odczytało dyskusję do następnego posiedzenia, które się odbędzie we czwartek rano.

Polska jest reprezentowaną w komisjach w sposób następujący: W komisji zmiany traktatu Ligi Narodów przez p. Askenazego, w komisji organizacji technicznych Ligi przez p. Olszewskiego i Sokala, w komisji obrony blokady przez p. Askenazego, w komisji finansowej i spraw wewnętrznych przez p. Modzelewskiego, w komisji humanitarnej przez p. Modzelewskiego, w komisji spraw politycznych i administracji państwowej przez p. Askenazego.

W związku z życzeniem wyrażonem w zeszłym roku przez zgromadzenie Ligi Narodów Francja nadesłała odpowiedź, że jak-

kolwiek wstąpi stanowczo na drogę zmniejszenia zbrojeń, to jednak nie może zaakceptować zawartych w powyższym życzeniu postulatów, albowiem jest zdania, że budżety poszczególnych państw nie mogą służyć za dostateczną podstawę ściślejszej oceny istotnego stopnia uzbrojenia danego państwa.

Obecna sesja zgromadzenia Ligi Narodów rozwała między innymi podania o przyjęcie w poczet członków Ligi, słotone przez Zotwę, Estonję, Litwę i Węgry. Przewidują nader ożywioną dyskusję polityczną w sprawie przyjęcia do Ligi Węgier, gdyż mała ententa, przedewszystkiem zaś Czechosłowacja jest zdecydowana sprzeciwić się katogorycznie przyjęciu Węgier. W tonie ententy panuje przekonanie, że prośba Węgier nie zostanie uwzględniona. Zdaniem przedstawicieli małej ententy przeciwko przyjęciu Węgier głosować będzie 20 państw.

Jak się dowiaduje korespondent P. A. T. Benes, minister spraw zagranicznych oraz pierwszy delegat Czechosłowacji, opuści w dniach najbliższych Genewę i uda się do Pragi. W czasie jego nieobecności, która potrwa prawdopodobnie przez dłuższy czas, delegacji czechosłowackiej przewodniczyć będzie prawdopodobnie minister pełnomocny Czechosłowacji w Paryżu Osuski.

Z prasy.

(Prześladowanie Polaków na Ukrainie sowieckiej. — Opinia angielska a Polska. — Aleksander Wekerle).

O prześladowanym systemie bolszewickim, stosowanym wobec Polaków na Ukrainie, otrzymuje Kurjer Lwowski uwagi godne szczegóły. Aresztowania rodzin polskich trwają nadal, przychem władze sowieckie zabierają osoby rakomo na roboty i dopiero w drodze dowiadują się ońary, że są posądzone o „działania kontrrewelucyjne”. Wielu z posród aresztowanych bolszewicy eichazem rozstrzelują.

Obok aresztowań Polaków odbyły się ostatnio aresztowania wielu Ukraińców, posiadających o sympatje dla Pedury i agitację za powstaniem i przezw. oddawaniu zboża na rzecz głodnych w Rusji.

W Księżcu Podolskim wyrzucili bolszewicy z mieszkania biskupa Mańkowski proboszcza rzymsko-katolickiego i pomieszcili w niem szkołę sowietką. Podobny los spotkał mieszkanie proboszcza rzymsko-katolickiego w Humanu, gdzie ponadto Dom polski przekształcono na szkołę żydowską. Dom polski w Winnicy służy obecnie za klub dla żołnierzy.

Szkolnictwo polskie w skutek prześladowań i braku funduszy w całkowitem upadku. Tylko w Humanu stnieją dwie szkoły polskie (7-mio i 4 klasowa) z programem szkół sowieckich; podobne szkoły polskie znajdują się w Winnicy i Kameńcu. Wynagrodzenie nauczycieli w tych szkołach smiesznie małe, wynoszące 2 do 3 tysięcy rubli sowieckich. Na otwarcie początkowych i parafialnych szkół nierejestrowanych nie jest w stanie sobie pozwolić miejscowe społeczeństwo polskie, wobec ogromnego zubożenia; ponadto brak podręczników szkolnych.

„Wobec tego, że się wyrzekłam miłości, wobec tego, że dzieje mego serca skończono... to czyżbym mogła postąpić rozsądnie, jak powierzać swe życie człowiekowi najbardziej szlachetnemu, pewnemu i wiernemu, jakiego znam?” „To piękna, taka przyjazna, jak nasza...” I prosimam Boga, który wszystko rozumie, by raczył zrozumieć i nasze małżeństwo... a nawet... tłumaczyłam mu je potrochę...”

Spoglądając bezwiednie na Wilhelma. Wydał mi się ogromnie wysoki, w porównaniu ze mną, jeszcze wyższym niż zwyczaj, w czarnej, surdatowem ubraaniu, które przywdział uroczyście i bez względu na modę, a które z niego czyni innego potrochę człowieka, człowieka poważnego i wykwintnego w każdym ruchu, takiego przede-wszystkiem, który mnie oneśmielał. Błady był, bledszy niż kiedykolwiek, a opalenie jego na bromowo zniknęło prawie całkowicie, wskutek czego oczy jego i włosy były ciemniejsze. Nic z jego myśli i uczuć nie odzwierciedlało się w jego rysach, jakby zdrętwiałych... Ale ja i tak zgadywałam... Jeśli się Kerjeau modlił, to mówił do Boga z całego serca:

„Boże, dopomóż mi w obowiązkach, jaki szczerze na siebie przyjmuję, chociaż je uważam za szalone... Błogosław mojej małej Amy, mojej wybranej siostrzyzeczce, uczyni, by nigdy nie potałowala bawensownego wyzwania, które młodość jej rzuca szczęście... Uczyni, by jej, pomimo tego, dobrze było na świecie...” A jeśli się nie modlił, to mówił sam do siebie z głębin swojego serca i samienia: „Będę dla tego dziewczęcia takim wiernym bratem, jakiego jej brauje, będę ją prowadził za rękę poprzez światowe tru-

Korzystając z pobytu w Poznaniu prof. Wilden Harta z Londynu, zwrócił się Kurjer Poznański do niego z prośbą, by przedstawił stan sprawy polskiej w opinii angielskiej. W odpowiedzi nadesłał prof. Wilden Hart uwagi, z których w rzezonem piśmie wyjmujemy co następuje:

W Polsce ustalił się pogląd, że opinja publiczna w Anglii odnosi się nieprzyjawnie do tych żądań i aspiracji narodu polskiego, które dziś są na porządku dziennym i ktorymi zajmują się mężowie stanu, kierujący polityką europejską. Przeciwno temu rzekomo nieprzyjawnemu stosunkowi opinji angielskiej do spraw polskich sserzy się w Polsce usasadnione oburzenie. Na podstawie artykułów pism i mów w parlamencie Polacy szdzą, że rząd angielski jest w tym wypadku wyraziicielem opinji narodu angielskiego. Tymczasem tak nie jest.

Przedewszystkiem należy wiedzieć że przeciętny Anglik mało się interesuje sprawami zagranicznymi.

Wogóle sprawy kontynentalne nie zajmują umysłów angielskich, umysły te nie znają przeto spraw i zagadnień, które dla Polski lub innych państw kontynentalnych mają pierwszorzędne znaczenie.

W chwili obecnej są w Londynie dwa ośrodki, z których wychodzi kierownictwo polityki zagranicznej W. Brytanii. Jeden z tych ośrodków znajduje się w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, na którego exle stoi lord Curzon. Angielski Foreign Office nie nie żyje sobie, by Polska będąca sprzymierzeńcem Francji, stała się zbyt potężna bo wówczas Francja mogłaby poprowadzić politykę zupełnie niezależną i nie liczyć się z Wielką Brytanią. Polityka lorda Curzona pracuje według odwiecznych metod dyplomatycznych i stosuje się do zasady do ut des.

Jeśli by Francja pozostawiła Anglii wolną w innych częściach świata i w zakresie tej lub owej sprawy, naprzykład w Palestynie, to niewątpliwie lord Curzon nie wahałby się dać Francji wolną ręką w stosunku do Górnego Śląska.

Trzeba jednak wiedzieć o tem, że w ciągu ostatniego roku Lloyd George jest już nie mistrzem w kształtowaniu różnorodności wewnętrznych, lecz kompletnym ignorantem w dziedzinie polityki zagranicznej. Wskutek tego ulega co do tych spraw wpływom i radom swych przyjaciół i doradców.

Jest przysłowie angielskie, które powiada, że „człowieka się poznaje po jego przyjaciółach”. Jeśli to jest prawdą, to Lloyd George powinien być rabinem.

Polityka zagraniczna W. Brytanji jest w chwili obecnej pod wpływem grupy finansistów międzynarodowych przeważnie żydow, którzy włożyli miliony w przedsiębiorstwa niemieckie i używają swych wpływów politycznych dla ochrony tych wkładów. Stąd wynika konflikt między Francją i Anglią w sprawie Górnego Śląska. Gdyby nie było pokładów węgla na Śląsku, kraj ten byłby dawno bez wszelkiego sprzeciwu połączony z Macierzą, od której był kiedyś oderwany. Należy wiedzieć o tem, że wielu ludzi w Anglii jest równie niezadowolonych z polityki Lloyda Georgea i jego żydowskich przyjaciół, jak opinja publiczna w Polsce. Trzeba czytać wielki dziennik londyński The

dnosci; będę ją ochraniał przed złem, jakiekolwiek by ono było i skąkolwiek by ono pochodziło... biorę bowiem na siebie odpowiedzialność za jej życie...”

Tak głębokie mam przekonanie, że taka była myśl mego druba i że siła, uwydatniająca się w całej jego postawie, szczerze spojrzenie, wyraz uporu w ustach, błada i nie zwykła martwość rysów tego człowieka walki, wyrażały przysięgę jego lepiej, niżby jakiekolwiek wyrazy.

Z powodu żaloby mojej, odbyła się uroczystość eicha i z całą prostotą. Nasi świadkowie — pan Jerzy Patain i pan Sangeret ze strony Kerjeau; pan Baudin i panna Sawa Argani (na specjalnie przez nią, wyrażone życzenie) z mojej — i paru naszych przyjaciół, byli jedynie obecni. Z pomiedzy tych, okazał się poctwizy Lecoulteux szczególnie aprzejmy: „Wie pani — mówił do mnie, z odcieniem smutku — przewidywałem zawsze, że się na tem skończyl...” Jaki on domyślny, ten Lecoulteux, nieprawał?

Oczywiście, że nie było „lunch'u”! Jednakowoż nie mógł się Kerjeau wymówić od „rodzinnego zebrania”, które pani Jerzowa Patain była urządziła na naszą cześć, opowiadając głośno, że ono nie będzie miało cechy oficjalnego „przyjęcia”.

Pani Jerzowa Patain — ładna dwa dziesięcioosmio, albo trzydziestoletnia kobieta, bardzo elegancka i bardzo światowa, jest wprost przemita, a małż jej — szef Wilhelma, jeszcze mi się więcej od niej podoba.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Morning Post bardzo czytany przez inteligencję i sfery przemysłowo-handlowe, by się przekonać o tym, jak niezależna opinia angielska odnosi się do polityki Lloyd Georgea. Trzeba też wiedzieć o tym, że trzy czwarte prasy londyńskiej znajduje się pod wpływem żydów.

Polacy powinni starać się wejść w bezpośrednie dotknięcie z opinią publiczną w Anglii. Książki i broszury przepelnione statystyką nie są środkami najprościej prowadzącymi do celu, bo nie każdy jest skory do ich czytania. Należałoby raczej dążyć do tego, by jaknajwięcej Anglików przyjeżdżało do Polski, by spostrzeżenia i doświadczenia przez nich porobione były opisane i utrwalone na łamach dzienników, tygodników i miesięczników angielskich, zwłaszcza ilustrowanych i powszechnie czytanych t. zw. *Magazines*.

Polacy dbać powinni o to, żeby prawda o Polsce mogła się szerzyć wobec opinii angielskiej. Wobec oczywistości faktów i jasności prawdy opinia przestała wierzyć w kłamstwa, które dziś rozpowszechnia prasa, będąca pod wpływem żydów i urabiająca opinie na rzecz Niemiec.

Przed paru dniami zmarł w Budapeszcie jeden z najwybitniejszych polityków węgierskich ostatniej doby, Aleksander Wekerle, kilkakrotny premier i minister finansów. Czas poświęca mu następujące wspomnienie:

Wekerle urodzony w r. 1848 w młodym stosunkowo wieku wysunął się na czoło jako docent skarbowości w Uniwersytecie budapeszteńskim, a następnie od r. 1886 podsekretarz stanu w ministerstwie finansów. Kolman Tisza upatrzył go już wtedy na reformatora finansów węgierskich, przeprowadził jego wybór do parlamentu, jako członka partii liberalnej i wreszcie powierzył mu w r. 1889 także ministra finansów w swoim gabinecie. W tym charakterze zaznaczył się wybitnie Wekerle w momencie wprowadzenia waluty koronowej, przedewszystkiem zaś zdołał przeprowadzić zasadniczą sarkcję finansów węgierskich, przedkładając parlamentowi w r. 1890 pierwszy budżet bez deficytu.

Z jego nazwiskiem związane jest przeprowadzenie ustawy o małżeństwach cywilnych. W r. 1892 stanął po raz pierwszy na czele gabinetu, by po dwu latach ustąpić na skutek zatargu z Iszą magnatów, z powodu ustawy o małżeństwach cywilnych. W kilka tygodni potem, na skutek niemożności stworzenia gabinetu przez Khvena Hedervary'ego król powierzył mu ponownie rząd, które trwały jednak tylko kilka miesięcy. Po raz trzeci stanął Wekerle na czele gabinetu w r. 1906. Nie mogąc rozwiązać trudności, wynikłych z powodu ustawy wojskowej i reformy wyborczej, gabinet Wekerlego ustąpił w końcu r. 1909, otwierając drogę do rządów stronnictwa pracy czyli dawnej partii Tiszy.

Odsunawszy się na szereg lat w zacisze domowe wrócił Wekerle znowu do czynnej polityki w r. 1917 stojąc na czele gabinetu, z którym po rekonstrukcji rządził aż do wybuchu rewolucji. Opinia węgierska zarszukała mu, że tym razem nie dopiął mu już siły i że nie zdołał rozwiązać żadnego z głównych zadań gabinetu. Z polskiego punktu widzenia należy się jednak Wekerlemu za ten okres jego działalności słowo wdzięcznego wspomnienia. W ciągu swych rządów starał on się nie tylko o dokładne rozświetlenie się w zarządzaniu państwem, ale co więcej gotów był za wszelką cenę do akcji politycznej w kierunku uczciwego i korzystnego jego rozwiązania, które uważał za niezbędne dla przyszłego bezpieczeństwa Węgier. Jego też poparciem i interwencją przypisać należy w przeważnej mierze rewizję brzeskiej polityki Czerzina w sprawie Chełmszczyzny. On też łącznie z Burzenem przeprowadził anulowanie nie przyrzeczeń co do podziału Galicji. I choć bieg wypadków pozbawił te decyzje praktycznego znaczenia, to jednakże cenić nam je wypada jako objaw wyczynowości, uczciwości i dobrej woli wobec naszego narodu, z którą w stosunkach międzynarodowych tak rzadko spotykamy się.

Śmierć zaskoczyła zmarłego polityka węgierskiego niespodziewanie. Na skutek choroby nerek zmuszony był podać się operacji, która mimo pomysłnego początkowo stanu doprowadziła do katastrofy.

XXVI. Walny Zjazd Towarzystwa Szkoły Ludowej

odbędzie się w dniach 11 i 12 września 1921 r. we Lwowie z następującym programem.

I. Dzień obrad: niedziela 11 września.

1. godzina 9 rano: Uroczyste nabożeństwo w Bazylice.

2. godzina 10 rano: Inauguracyjne posiedzenie Walnego Zjazdu w sali ratuszowej

a) Przemówienie Wiceprezesa T. S. L. Dr. E. Adama.

b) Przemówienie reprezentantów Władz i Towarzystwa.

c) Referat: Praca ośmiastowa organizacji społecznych a reforma stroju i pracy T. S. L. (ref. Andrzej Nowak).

d) Wybory do Komisji:

1. Pracy oświatowej pozaszkolnej (ref. A. Nowak)

2. Pracy szkolnej na wchodzie (ref. A. Alexandrowiczówna).

3. Szkolnictwa na zachodzie i poza granicami Państwa (ref. St. Rymar).

4. Statutowej (ref. dr. R. Struzowski).

5. Sprawozdawczo-finansowej (ref. W. Sikora).

3. godz. 4 popołudniu: Obrady Komisji w salach szkoły im. Mickiewicza, ulica Rutowskiego 15.

II. Dzień obrad: poniedziałek 12 września.

4. godzina 9 rano: Obrady plenarne Walnego Zjazdu w sali ratuszowej:

a) Referat Komisji sprawozdawczo-finansowej.

b) Sprawozdanie Rady nadzorczej i głosowanie nad jej wnioskami w sprawie absolutorjum dla Zarządu Głównego T. S. L.

c) Referat Komisji pracy oświatowej pozaszkolnej.

d) Wybory do Zarządu Głównego i Rady Nadzorczej.

e) Referat Komisji pracy szkolnej na wchodzie.

5. godzina 4 popołudniu: Obrady plenarne Walnego Zjazdu w sali ratuszowej:

a) Referat Komisji szkolnictwa na zachodzie poza granicami Państwa.

b) Referat Komisji statutowej.

c) Zmiana statutu T. S. L. Głosowanie nad wnioskami w sprawie zmiany statutu Towarzystwa.

d) Wnioski i zapytania.

e) Zamknięcie Walnego Zjazdu.

W przeddzień Zjazdu, w sobotę 10 go września wieczorem, odbędzie się w lokalu Związku Okręgowego T. S. L. we Lwowie (ul. Fredry 3, I. p.) zapoznawcze zebranie towarzyskie Delegatów. Kwatery i wyżywienie dla Delegatów przygotowuje Zarząd Związku Okręgowego. Koła zechcą zgłaszać wcześniej ilość delegatów wprost do Związku (Lwów, Fredry 3), gdzie będzie czynna Komisja kwaterekowa.

KRONIKA.

Lwów, 9 września 1921.

Kalendarz.

Sobota: 10 września.

Rzym-kat.: Mikołaja z Tol.

Gr-kat.: Mojsej, i M.

Słowiański: Władypoja.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 54,

zachód słońca o godzinie 5 minut 59.

Temperatura o godzinie 12 w południe + 18 stopni.

— Wojewoda Grabowski wyjechał w środę wieczorem do Warszawy na Zjazd Wojewodów. Wraca w poniedziałek rano.

— Z Dyrekcji kolei państwowych. Z dniem 15 września b. r. przędzą się aż do Podwoleczysk bieg obecnie tylko do Złoczowa kursującego pociągiem Nr. 211 (Lwów odjazd 14:20). Pociąg Nr. 214 (Lwów przyjazd 21:20) kursujący obecnie od Złoczowa kursować będzie w tym samym czasie z Tarnopola do Lwowa.

Z dniem 16 września b. r. będzie pociąg Nr. 212 (Lwów przyjazd 13:30) kursujący obecnie z Tarnopola kursował z Podwoleczysk do Lwowa.

Wszystkie wymienione pociągi są nwidocznione w ściennych planach jazdy ważnych od dnia 1 czerwca b. r.

— Konflskaty. Skonflikowane zostały.

Nr. 399 czasopisma *Słowo Polskie* (wydanie poranne) z dnia 8 września 1921 za artykuł na str. 4 pod tyt. „Z sali sądowej”, w którym skreślono ustęp od słów „Według aktu” do końca.

Nr. 6014 czasopisma *Gazeta Poranna* z dnia 8 września 1921 za artykuł na str. 6 pod tyt. „Z tragedji małżeńskich”, w którym skreślono ustęp od słów „Znany w mieście” do słów „życie zakończył”.

Nr. 181 czasopisma *Ukrainskiej Wistnyk* z dnia 8 września 1921 za 1. artykuł na stronie 2 pod tyt. „Druhij miżnarodnyj Zjazd”, w którym skreślono ustęp od słów „wskazuje na” do słów „i temnoty”.

2. artykuł na str. 3 pod tyt. „Z nedoli Chołmszczyzny”, w którym skreślono ustępy

od słów „administracyjni kacyki” do słów „prawosławnomu naseńszeniu” i od słów „istoria powtarjaet się” do końca.

3. art. na str. 6 pod tyt. „Z dorohy zytia”, w którym skreślono ustępy od słów „na nas” do słów „skromne podija” i od słów „na hańbu” do słów „nazwy zemli”.

Nr. 156 (639) czasopisma *Wpered!* z dnia 8 września 1921 r. za wiersz pod tyt. „Troch budrysiw”, który skreślono w całości.

Nr. 28 czasopisma *Batkiwszczyna* z d. 11 września br., w którym skreślono a) w artykule wstępnym ustępy od słów „Ukrainski Zemli” do słów „słuszni chwyli”, od słów „boż ukrainska” do słów „nych przyhotowaniach”, od słów „z imenem” do słów „ukrainskoj derżawy” i od słów „woroh szczo” do końca.

b) artykuł na str. 2 pod tyt. „Druhij miżpartynyj”, a w szczególności za ustęp od słów „czytało ukrainskich do słów „kara-tara Sobinskoho”;

c) notatkę na str. 6 pod tyt. „Hucyły w Warszawie”, w której skreślono ustęp od słów „Hucyły powinni” do końca.

Nr. 34 czasopisma *Wola Naroda* z d. 10 września br., w którym skreślono w art. na str. 1 pod tyt. „Na rikach babilniskich” ustępy między słowami „spadaie i ohysty” oraz „czawstwa i otie brakuie”.

— Zmiana nazwy. Galicyjski wojenny Zakład kredytowy we Lwowie z rozporządzenia Ministra skarbu zmienił nazwę na „Zakład kredytowy dla odbudowy”.

— Subwencja dla zawodowego Związku Literatów polskich we Lwowie. Ministerstwo wyznań i oświecenia publicznego przyznało zawodowemu Związkowi Literatów Polskich we Lwowie pismem z dnia 23 sierpnia 1921 r. Nr. 4407/II. subwencję w kwocie 300.000 Mk.

— Z Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie. W miesiącu lipca i sierpniu otrzymali w Uniwersytecie Jana Kazimierza

stopień doktorów praw: Stawarski Adam rodem ze Stryja, Mondshein Jakób ze Stanisławowa, Blatt Aleksander z Przemysła, Weissglas Jakób ze Szerszeniowice Bodnar Józef z Nadwórnej, Tennenbaum Abraham z Tarnopola, Luftschütz Natan z Rohatyna, Adam Ludwik ze Lwowa, Arnold Szymon ze Stanisławowa, Fiseher Henryk ze Lwowa, Stich Efraim z Wielkich Ocz, Loria Roman ze Lwowa, Bialicki Stanisław ze Lwowa, Durkacz Piotr z Bara, Hendrychowski Stanisław ze Stanisławowa, Hołowczak Antoni z Nadybów, Hornik Adolf ze Stanisławowa, Lipex Gustaw z Szeptówki Pawłowski Jan z Drabiniarki, Peter Marian z Podwoleczysk Radkowski Stanisław ze Lwowa, Sałahub Eljasz z Budynina, Schmidt Franciszek ze Lwowa, Schor Bernhard z Buczacza, Weldon Otto z Krakowa, Weinreb Marceł ze Lwowa, Weissberg Edmund z Pomorzana, Wilk Jan z Sądowej Wiszni, Ząbkowski Ludwik z Łaskiej Woli, Csarkowski-Golejski Kajetan z Zagrobeli, Adam Adam z Nowej Wsi, Rucker Zygmunt ze Lwowa, Aleksandrowicz Artur z Huczki Arnold Hersz ze Stanisławowa, Bergman Mechel z Gwoźdźca, Kraminer Jakób z Buczacza, Rosenberg Aleksander z Bronicy, Sarsier Jakób ze Stanisławowa, Wojdyło Adam z Kidałowie, Finsterbusch Seweryn ze Lwowa, Gehler Nuta ze Strusowa, Klar Adolf z Medwedowiec, Nagler Leon z Tarnopola, Kerkowski Stanisław z Żabna, Kwiatkowski Ferdynand ze Lwowa;

stopień doktorów medycyny: Margulies Joachim z Gródka Jagiellońskiego Giniewicz Jarosław z Szumacza, Orzechowski Ludwik z Ujścia, Geller Józef z Jarosławia, Mandelbaum Frieda z Tarnopola, Kuźmak Władimir z Baby, Babiak Ludwik z Ocięża, Kurzrok Jonasz z Kosowej, Kanarienstein Samuel z Drohobycza, Min'is Juljusz ze Lwowa, Payrebrane Jan z Łodzi, Sebimel Szymon ze Lwowa Jerga Teofil z Kielszawa, Spychalski Florjan z Czeszewa, Wójcikowski Wacław z Noworadomska Antler Róza z Drohobycza, Bartlitz Edmund z Gruszczyzna Walkowski Tadeusz z Żółcza, Orzechowski Tadeusz z Jagielnicy;

stopień doktora filozofji: Janina Fraenkel ze Lwowa.

— Egzamina prywatne z przedmiotów handlowych odbędą się w Akademii handlowej 28 i 29 b. m. Podania należy wnieść do 20 Dyrekcji (Skarbkowska 39)

— Wpisy na I półrocze roku szkolnego 1921/22 w krakowskiej Akademii sztuk pięknych, rozpoczną się dnia 19 b. m. i trwać będą dla nowych uczniów do końca września, dla dawnych uczniów zaś do d. 8 października b. r. włącznie.

— Esperanto a Targi Wschodnie! Tow. Esperantystów lwowskich, mające swą siedzibę przy ul. Janowskiej 1. 26, oświadcza swą gotowość bezinteresownego ofiarowania swych usług esperantystom obcych narodowości, którzy przybędą na Targi wschodnie. Usługi te, względnie świadectwa polegać

będą na ułatwianiu esperantystom obcych narodowości, porozumienia się ze sferami kupieckimi w sprawach handlowych i przemysłowych, dalej oprowadzaniu obcokrajowców po mieście Lwowie i w ogóle niesieniu im wszelkiej pomocy w sprawach osobistych, jakie ci esperantysty będą pragnęli tu we Lwowie załatwić. Niektórzy tut. esperantysty gotowi są nawet ofiarować obcym esperantystom bezpłatne mieszkanie. Wogóle zadaniem lwowskich esperantystów będzie dołożyć wszelkich starań, aby obcokrajowcy czuli się tu we Lwowie jak u siebie w domu i by następnie zanieśli do swej ojczyzny o najlepszą opinie o Polsce i o kresowym naszym grodzie.

— Zjazd katolicki. We środę wieczorem w resarsie obywatelskiej w Warszawie odbył się raut urządzony staraniem prezydium zjazdu katolickiego.

W rauce wzięło udział wyższe duchowieństwo z Kardynałem Kakowskim i Arcybiskupem Teodorowiczem na czele, przedstawiciel węgierskiego prymasa, delegat kardynała Merciera, minister spraw zagranicznych, przedstawiciele poselstw zagranicznych, kolicyjne misje wojskowe, przedstawiciele świata naukowego i i. Raut trwał do północy.

Wczoraj w ostatnim dniu zjazdu katolickiego pierwszym prelegentem był O. Dominikanin Jacek Woroniński, który wygłosił referat na temat „O tonie akcji katolickiej”. Następnie przemawiali hr. Ledóchowska oraz generał Józef Haller, który uzasadniał konieczność założenia w Warszawie wielkiego dziennika katolickiego, finansowanego przez społeczność, utworzoną środkami ogółu katolickiego.

Po przemówieniu gen. Hallera przybył na zjazd Marszałek Sejmu, witany oczywiście przez obecnych.

Przemawiali jeszcze ks. Wygrobowski, p. Brihaut, delegat młodzieży belgijskiej, który złożył Polsce podziwienia swojej ojczyzny, prof. Politechniki lwowskiej p. Thullie.

Wrzecie sekretarz zjazdu odczytał szereg rezolucyj przyjętych przez poszczególne sekcje.

Obrady zjazdu zamknięto okolicznościowymi przemówieniami rektora Kochanowskiego i ks. Kardynała Kakowskiego.

Następnie uczestnicy utworzyli pochód, który przesuwał się przez przystrojone chodnikami o barwach narodowych miasto i skierował się do katedry, gdzie odśpiewano uroczyste Te Deum.

— Komitet Zjazdu dziennikarski. Prosi wszystkich członków Syndykatu i warsztatów dziennikarzy polskich o przybycie na posiedzenie w piątek, dnia 9 b. m. o godzinie 5 po południu do Kasyna Koła liter. artyst.

— Lokaut. Wczoraj odbyło się walne zgromadzenie majstrów stolarskich, pod przewodnictwem p. Orina, w obecności inspektora pracy. Przedmiotem obrad zgromadzenia była wysunięta przez robotników nowa podwyżka płac. Referował p. Prugar. Akcje cennikowa podjęło Stowarzyszenie z początkiem r. 1920. W następstwie tego pierwsza podwyżka płac robotniczych wynosiła 35 proc., druga — 42 proc., trzecia — 27,5 proc., czwarta — 60 proc., a obecnie żądają robotnicy 70 proc. podwyżki, i to nie od ceny zasadniczej, lecz od ostatnio otrzymanej. Jako podstawę dla obliczania płac przyjęła komisja cennikowa ceny artykułów żywnościowych dla jednej rodziny w przeciągu miesiąca. W lipcu koszt utrzymania wynosił okragło 19 000 Mk, w sierpniu 22 000 Mk. Procentowy wzrost kosztów utrzymania — mówił referent — wynosi 15 proc. i taką właśnie podwyżkę zaproponowali majstrowie robotnikom, ci z s wysunęli żądanie 70 proc. podwyżki. Usiłowania wszczęcia pertraktacji rozbiły się, a ostatnio zbojkotowali robotnicy cztery największe firmy stolarskie, przyezem ominęli obowiązującą ich ustawę wypowiedzenia pracy na 8 dni. Wynagrodzenie za 8 godzinny dzień pracy wynosiło dotychczas 1 126 Mk., robotnicy żądają zaś 1 900 Mk. Wydajność pracy w dziale stolarskim spadła o 30 proc. wynagrodzenie zaś za dokonywaną pracę wzrosło o kilkaset procent. Podnoszoną była dobitnie kwestja dłuższego niż dotychczas dnia pracy, sprawa pracy akordowej, celem wzmocnienia produkcji i skutecznej rywalizacji z przemysłem obcym.

Wprowadzając w życie uchwałę ostatniego zgromadzenia w dniu 26 sierpnia b. r. walne zgromadzenie uchwaliło wypowiedzenie robotnikom pracy na przeciąg dni 8. Inspektorat pracy skieruje swe wysiłki w kierunku ugodowego załatwienia akcji cennikowej. Solidaryzując się z tą uchwałą, delegat ds. budowniczego oświadczył, że złokautowanych robotników stolarskich w tym dziale zatrudnić się nie będzie, nawet w innym dziale. Uchwała zgromadzenia obowiązuje od dzisiaj.

— Proces o zabójstwo. Przed ławą przysięgłych toczył się w trzech dniach ostatnich proces w sensacyjnej swego czasu sprawie zamordowania właściciela zakładu fotograficznego ś. p. Tadeusza Jaworskiego.

Przewodniczył rozprawie rada Fida. Jako oskarżony o zabójstwo stawał współpracownik tego zakładu Lieberman. Tłumy publiczności cisnęły się na rozprawę, jak zawsze, gdy przedmiotem jej są sprawy o jaskrawym podkładzie erotycznym.

Wyrok zapadł wczoraj. Sędziowie zaprzeczyli pytanie co do morderstwa (6 głosów tak, 6 głosów nie), natomiast potwierdzili 7 głosami pytanie o zabójstwo.

Wobec tego obrońca polecił oskarżonego łasec trybunału, który po krótkiej naradzie (uwzględniając szereg okoliczności łagodzących, jak: nienaganne jego prowadzenie się, natychmiastowe przyznanie się do winy, oraz krzywdę, której doznał od s. p. Jaworski-go) zasądził oskarżonego Liebermana na 6 miesięcy ciężkiego więzienia, z policzeniem więzienia śledczego.

Na prośbę obrońcy, dr. Aksera, zgodził się trybunał na odroczenie mu terminu odsiadania kary do 3 miesięcy.

Oskarżony wyrok przyjął. Prokurator Sywulak zgłosił zażalenie nieważności z powodu zbyt niskiego wymiaru kary.

— Venizelos żeni się. Niesbyt dawno temu Venizelos był mężem politycznym, o którym rozpyływały się szeroko gazety, komentowały jego słowa, starały się odgadnąć jego zamiary. Dzisiaj przystąpił go e en „krawego Ima”. Gazety francuskie i angielskie przyniosły obecnie wiadomość, że Venizelos żeni się. Narzeczoną jego jest bogata wdowa, Greczynka Seilzi, licząca 45 lat. Venizelos ma lat 57 a z pierwszego małżeństwa ma kilku dzieci. Narzeczeni przebywają obecnie w Aix les-Bains. Ślub ma się odbyć w Paryżu, gdzie przyszła pani Venizelosa przebywa od lat wielu.

— Ze Związku społeczno-narodowego. Posiedzenie społeczno-narodowego klubu radnych miasta, odbędzie się jutro w sobotę d. 10 września, o godz. 5 popołudniu w kawiarni „Renaissance”.

Zebrań członków Związku społeczno-narodowego odbędzie się w tę sobotę, o godz. 6 wieczorem w pokoju klubowym kawiarni „Renaissance”.

— Więzienie na dnie morza. Sławny na całym świecie aktor filmowy Harry Peel, w dramacie, który ukazuje się obecnie w „Apollo”, jest głównym działaczem, około którego obraca się cała akcja sztuki. Harry Peel postanawia odkryć miejsce pobytu uciekłego Rogera, którego szajka z kapitanem Tesco na czele, porwała i ukryła starannie — uciekający jest twórcą epokowego wynalazku, zapomnianego którego zamienia miedź na czyste złoto — rabusie chcą, aby tylko dla nich pracował. Harry Peel dokonywa nadzwyczajnych czynów, odwagę, zręcznością, szlachetną brawurą pokonywa wszystkich i swobodą nieszczęśliwego uciekłego, który przed wszystkim i zbrodnią nie ma już siły sam się bronić. Harry Peel, to dziś wspaniały artysta, a cały dramat wykonywany jest z nieswykłą brawurą. Widoki morskie, wnętrza łodzi podwodnej, walki wśród rozszalałego żywiołu zajmują uwagę widza i sprawiają niezwykle wrażenie.

Notatki literacko-artystyczne.

Repertuar Teatru Miejskiego.

Piątek, 9 września o godz. 7:30 wiecz. „Dziwaczyna z Holandji”, operetka Kalmana.

Sobota, 10 września o godz. 3:30 popoł. „Romantycy”, Rostanda, przedstawienie dla młodzieży.

Sobota, 10 września o godz. 7:30 wiecz. „Żydówka”, opera Halevyego, gościnnie występ p. Jana Majerskiego.

Niedziela, 11 września o godz. 3:30 popoł. „Biała mazur”.

Niedziela, 11 września o godz. 7:30 wiecz. „Kobieta bez skazy”.

Poniedziałek 12 września o godz. 7:30 wiecz. „Dziwaczyna z Holandji”.

Wtorek 13 września o godz. 7:30 wiecz. „Cyruk sewili” gościnnie występ Jarosławskiego i A. Wesółowskiego.

Repertuar Miejskiego Teatru Małego.

(Ulica Grodecka 2 B).

Piątek 9 września o godz. 7:30 wiecz. „Firek w zalotach”, komedia Zabłockiego.

Sobota, 10 września o godz. 7:30 wiecz. „Firek w zalotach”, komedia Zabłockiego.

Niedziela, 11 września o godz. 7:30 wiecz. „Firek w zalotach”, komedia Zabłockiego.

Poniedziałek, 12 września o godz. 7:30 wiecz. „Zakołochani”, komedia w 3 aktach Caillaveta i de Flersa.

Z Teatru. Pierwsze popołudniowe przedstawienie dla młodzieży odbędzie się w sobotę 10 b. m. o godz. 3:30 popoł. Dla młodocianej publiczności odegrana zostanie przemiła komedia Rostanda „Romantycy” z Łozińską i Peliniskim w rolach głównych. Galerje komicznych postaci odtwarzają pp. Justian, Kalinowski i Rasiński, który reżyserował z pietyzmem ten sielankowy obrazek „Romantycy” otwory cykl przedstawień dla młodzieży szkolnej i dają gwarancję wysokiego poziomu artystycznego. Staranna oprawa sceniczna stwarza piękne tło dla dzieła Rostanda.

Prof. St. Grabski. Rewolucja. Studium społeczno-psychologiczne. — Warszawa Persyjski, Niekłewicz i Ska. 1921. — W. 8°. Str. 166.

Zdaniem autora mimo wielu rewolucyjnych sympatii u nas jesteśmy bodaj najmniej właśnie podatni dla rewolucyjnych walk społeczeństwem. Różni się Polska tem zasadniczo od Rosji, gdzie właśnie dzieje tak często posuwały się drogą nie ewolucji, jeno rewolucji. Niemniej jednak wobec prób zaszerepienia w dusze nasze jadu przelewającego się gdzieś indziej, wobec tego, że w Rosji pożar rewolucyjny jeszcze nie ugaszony, agenci zaś między innymi owej rewolucji nie ustają w zabiegach o to, by ogień przerzucić na naszą strzechę — ogół społeczeństwa winien zważać sobie dokładnie sprawę z r. l. i, jaką w życiu narodów odgrywa rewolucja. Oto — obok interesu czysto naukowego — powód, który skłonił autora do podjęcia pracy, wydanej świeżo przez warszawską firmę.

Przedmiotem tu kwestja, czym jest rewolucja, skąd się bierze i jaki ma wpływ na życie państw i narodów. Jest zaś pragnieniem autora, by czytelnik mógł sam sprawdzić słuszność teorii wyłożonej w książce. Jeśli teoria ta jest prawdziwa, w takim razie znajdzie ona potwierdzenie w dalszym rozwoju wypadków w Rosji. W przeciwnym razie obserwacje autora i z nich wysnute wnioski okażą się błędnymi.

Autor rozpoczyna rzecz swą od zestawienia rewolucji rosyjskiej z wielką rewolucją francuską, osobno rozpatrując podobieństwa a osobno różnice tych dwu katastrof dziejowych. Zarówno we Francji w w. XVIII, jak w Rosji XX stulecia monarchja upadła nie przez to, iż uległa sile zrewolucjonowanego ludu, lecz skutkiem własnej moralnej słabości.

Aresztowaniem Ludwika XVI uciekającego od swych poddanych ujawniło się we Francji zwycięstwo rewolucji nad królem podobnie, jak w Rosji rewolucja poczyna się naprawdę dopiero po odmówieniu objęcia tronu przez w. ks. Michała.

Poza tą zasadniczą — wykazuje autor wiele innych jeszcze analogii, tem bardziej zastanawiających, że dotyczą narodów zgoła różnych całą swą psychiką i całymi swymi dziejami.

A jednak mimo tego jakże różna była wielka rewolucja francuska od rosyjskiej! Przedewszystkiem, choć głosiła hasła ogólnoludzkie, była nawskróś narodową. Gdy rewolucja rosyjska rozpoczęła od rozstroju w amji, rewolucja francuska wytworzyła pierwsze w Europie zastępy zbrojne z powszechnego poboru i przeciwstawiła wojskom monarchicznemu armję narodową. Gdy rewolucja rosyjska rozkładała Rosję na mniej lub więcej samodzielnych republik, francuska złączyła wszystkie „prowincje” w jedną nierozdzielalną Francję; gdy rewolucja rosyjska sponiewierała patriotyzm, francuska za najwyższą pochwałę obywatela uznała miano „dobrego patrioty”. Echem jej w Europie było wzmożenie dążeń patriotycznych. To też mimo tylu swych zbrodni, mimo bankructwa przewodnich swych idei „kontraktu społecznego”, „władzy ludu” skończyła się wspaniałą epopeją napoleońską, dała początek nowej epoce dziejów całej Europy. W Rosji natomiast rewolucja niesie z sobą tylko poniżenie i rozstrój, zanik wszelkiej twórczości zarówno duchowej jak materialnej, uszczuplenie granic, bojkot przez cały świat cywilizowany.

Wykazawszy te podobieństwa i różnice, autor przechodzi do wniosków, jakie z nich wysnuć należy. Wyjaśnienie różnic nie przedstawia zbyt wielkich trudności. Francja była zawsze twórcą, Rosja taką nigdy nie była. Umysłowość francuską cechują znamiona konstrukcyjne, Rosja zaś zawsze żywiła szczególną skłonność do nihilizmu. Przytem brak oporu inteligencji rosyjskiej, to tylko dalszy ciąg niewolniczej kultury państwowej w Rosji.

Zestawienie dwu rewolucji francuskiej i rosyjskiej doprowadza autora do wniosku, że rewolucja ma niezależnie od społeczeństwa, w którym wybucha, właściwy sobie

przebieg, wynikający z istoty samej rewolucji. Jest ona typowym zjawiskiem nie rozwoju życia społecznego, lecz chorobą społeczną, nie fizjologią społeczną, lecz społeczną patologią.

Z koleji rozpatruje więc autor typ wielkiej rewolucji, jej przebieg, przyczyny i skutki. Zaczyna się ona u góry rozterką myśli i zanikiem zbiorowej woli, sporami o sprawy dla mas ludowych obec, ba, nierozumiałe, dopóki utrwalające się u żywiołów przewrotnych poczucie bezkarności nie wytworzy w opinii powszechnej ludu nasampród wrażeniu słabości rządu, następnie zaś powątpiewanie w słuszność tych praw, których nikt nie należy nawet bronić się nie odważa. Rozkład wszelkiej w narodzie woli to pierwszy charakterystyczny przejaw wielkiej rewolucji.

Po nim następuje usadek dotychczasowej władzy państwowej. Korzystają z tego żywioły skrajnie rewolucyjne, poglądami raczej w przeciwnieństwie do powszechnej opinii niż na jej czele stojący. Opanowują one tłumy równie przewrotnymi i dziwnymi metodami postępowania, jak dzikie i pierwotne stały się instynkty masy. Rząd wszakże rewolucyjny pod wpływem konieczności wojennych i finansowych przechodzi szybko od dzikich, barbarzyńskich metod rządzenia do coraz bardziej cywilizowanych, choć nie przestaje być ciągle despotycznym. Cofanie się produkcje i kultury sprowadza w końcu kryzys. Po zdruzgotanej dyktaturze rewolucyjnej przechodzi dyktatura wojskowa i następuje próba czy później restauracja przedrewolucyjnej władzy.

Trwają zdobyczą rewolucji jest tylko ruina majątków znacznej części warstwy poprzednio rządzącej i przeniesienie jej bogactw, o ile nie zostały doszczętnie zniszczone, do rąk nowobogacących ludzi. W sumie zaś ogólnej rewolucja nie przyspiesza rozwoju i postępu społeczeństwa, raczej go opóźnia, a zawsze sprowadza olbrzymią masę cierpienia.

Czy Polska znajduje się na drodze do rewolucji? — pyta w zakończeniu autor i odpowiada: widmu rewolucji do nas jeszcze daleko. Odpierać jej jest obowiązkiem tem bardziej, że rewolucja zakończyłaby się, jeśli by nie podstawiono tamy żywiołom przewrotnym, powtórnym rozbiorem Polski. źródło zaś złego leży, zdaniem autora, w zasadniczo błędnym stosunku obywateli do Państwa. Ogół społeczeństwa powinien zrozumieć, że nie Państwo, nie Rząd, Sejm i administracja państwowa stwarzają dobrobyt, cywilizację i rozkwit twórczych sił narodu, lecz naród musi zbiorowym, ciągłym, codziennym, lata trwającym wysiłkiem zbudować siłę i bogactwo Państwa.

Oto ostateczna, a godna zapamiętania konkluzja.

Dzieło prof. Grabskiego jest owocem gruntownej obserwacji zjawisk społecznych, oraz umiejętnego ich traktowania. Prasa zawodowa podda je zapewne gruntownej ocenie ze stanowiska nauki, lecz poza naukową posiada ona jeszcze inną wysoką wartość. Z podtytułu uciekłego obywatela żarliwy o dobro narodu, a głos jego — to jakby Tekel Mane Fares skierowane do samienia tych wszystkich, którzy egoizmem klasowym czy jednostkowym pchają Ojczyznę w niebezpieczeństwo.

L.

**Podpisujcie
Polską
Państwową
Pożyczkę!**

Ze spraw polskich.

(Depesze Polskiej Agencji Telegraficznej).

Zaproszenie na Targi Wschodnie.

Warszawa. Przybyła tu delegacja miasta Lwowa i Targów Wschodnich, która zaprosiła Naczelnika Państwa na uroczystość otwarcia Targów, otrzymała odeń przyrzeczenie przybycia do Lwowa na dzień otwarcia. Również Marszałek Sejmu oraz Ministrowie tudzież zastępcy państw akredytowanych w Polsce przyrzekli swe przybycie do Lwowa na otwarcie Targów Wschodnich.

Rozdanie dyplomów.

Warszawa. Dnia 7 b. m. odbyło się uroczyste rozdanie dyplomów słuchaczom Pierwszej Szkoły sztabu generalnego. Kurs trwał 2 lata. Przewodnictwem szkoły sprawował gen. por. Majewski, wyszczególniony obecnie na szefa misji w Paryżu. Dyr. kęję sprawował pułkownik francuskiego sztabu generalnego Vauri. Wykładali przeważnie wybitni

Józef Mann.

Zaledwie kilka miesięcy upłynęło od chwili, w której wielki s. p. artysta wywoływał w naszym mieście entuzjazm niebywały. Żegnając go i obsypując kwiatami i oklaskami niemilknięcymi, wołała wówczas publiczność lwowska: „Do widzenia! Pray-puszczam, że żadnemu z uczestników tego wieczoru nie nasunęła się nawet myśl, by gościnnie ten występ był zarazem w całym tego słowa znaczeniu pożegnaniem...”

Wiadomość o przedwczesnym zgonie słynnego śpiewaka dotarła do Lwowa dnia 6 września i przerasiła najszerze koła miłośników sztuki oraz grono licznych jego przyjaciół i zwolenników. Przyjęta w pierwszej chwili z niedowierzaniem, dziś jest już niestety sprawdzoną. Nieubłagana śmierć zakończyła artystę, gdy sztuka jego odtwórcza dobiegła do swego zenitu, gdy stanął na szczytach swego rozwoju, gdy nazwisko jego opromienione było już blaskiem rozgłosu europejskiego i — co więcej — światowego.

Po tych wszystkich olbrzymich sukcesach, odniesionych przez Józefa Manna na polskich i zagranicznych estradach i scenach, po tych zachwytach i uniesieniach, które towarzyszyły tej wyjątkowo świetnej karierze artystycznej, pozostała dziś tylko garstka wspomnień — co prawda — niezatartych. Zadają one kłam myślnym zasadzie, jakoby artyzm odtworczy nie pozostawiał żadnych pomników i śladów, żadnego oddźwięku w sercach ludzkich i temu aforyzmowi niemieckiego wiecznika: „Dem Mienen flieht die Nachwelt keine Kränze”.

W kreacjach scenicznych Manna tkwiła potęga niezwykła. Nie były to zwyczajne figury operowe, postępujące się popisem głosowym w celu wywołania chwilowego efektu, lecz postacie oparte na psychologicznej prawdzie, współdziałające z autorem i porywające audytorjum nakładem uduchowienia. Okazywały, znakomicie wyzakolony głos, jego fraza i kantylana i wszelkie efekty natury wokalne były dla tego nieprzeciętnie muzykalnego śpiewaka tylko środkami pomocniczymi do wyższych celów. Ten rodzaj artyzmu wykonywanego, wylaniającego się nie z brawury wokalne, tylko z pogłębienia duchowego, nie wykazywał nigdy zbyt licznych reprezentantów, a nadawał się wybornie do kreacji postaci wagnerowskich. Słynnym i nierównanym ich interpretą był s. p. Józef Mann.

Po za tem repertuar tego fascynującego zawsze swych słuchaczy artysty był szeroki i wielostronny — że tak powiem — kosmopolityczny.

Jako rzewny wykonawca pieśni, pełnych finexji i subtelności, niemniej serdecznie przemawiał do słuchaczy z estrady koncertowej, niż jako interpret partji operowej polskiej, włoskiej, francuskiej lub niemieckiej. Niepospolity jego talent idealnie i misternie łączył w każdej roli artyzm wokalny z wykwintną grą sceniczną i z przekonującą prawdą psychologiczną.

Tym wysokim zaletom jak również niezwykłemu swemu zamiłowaniu do sztuki zawdzięczał s. p. Mann karierę artystyczną, która stawiała go w rzędzie najwybitniejszych śpiewaków naszych czasów. Ci wszyscy, którzy kiedykolwiek pozostawali — choćby na chwilę — pod wrażeniem tego wykwintnego artysty wykonawczego, zachowają dlań niezawodnie pamięć dożgonną.

Cześć Jego pamięci!

Fr. Neuhauser.

Nowy poseł przy Watykanie.

Warszawa. W *Monitorze Polskim* ogłoszono wczoraj nominację Władysława Skrzyńskiego, dotychczasowego posła w Madrycie, na posła przy Watykanie, z równoczesnym odwołaniem go z poprzednio zajmowanego stanowiska.

Giełda drzewna.

Warszawa. W Ministerstwie handlu i przemysłu odbyły się we środę przy współudziale przedstawicieli zainteresowanych kół handlowych i przemysłowych obrady poświęcone rozpatrzeniu projektu powołania do życia w Warszawie giełdy drzewnej, która mogłaby popchnąć na silne tory rozwój tej ważnej gałęzi przemysłu. Wybrano Komitet organizacyjny, którego pierwsze posiedzenie odbędzie się jutro.

Reemigranci z Rosji.

Warszawa. Wobec ciągle wrostającego napływu reemigrantów z Rosji sowieckiej i wobec ciągłego pomnażania się wydatków na pomoc w postaci ubrań, pożywienia i uruchomienia warsztatów pracy, komitet pomocy jeńcom wystosował do rodaków mieszkających poza granicami Polski wezwanie do składania licznych datków na powyższe cele, w nadziei, że rodacy z granicą mieszkający nie odmówią swego poparcia. Ponadto komitet wysłał do Ameryki północnej osobną delegację dla zbierania tam datków.

Lekarze francuscy.

Kraków. Wczoraj w magistracie odbyło się posiedzenie w sprawie przyjęcia lekarzy francuskich, którzy w liczbie około 60 przybywają do Krakowa około 20 b. m. z Warszawy, dokąd przybywają na ogólny zjazd lekarzy. Na wczorajszym posiedzeniu omówiono ogólny program przyjęcia gości francuskich. Lekarze francuscy po pobycie w Krakowie mają się udać do Zakopanego.

Pospieszna „likwidacja“.

Gdańsk. Gazety gdańskie piszą: Gdańska fabryka broni znacznie prawdopodobnie w najbliższym czasie w całości z widowni, zanim ją obejmie w posiadanie Polska z mocy wyroku Ligi Narodów. Niedawno donosiliśmy, że urządzenie tej fabryki wywozi się częściowo do Berlina, czemu dyrektor fabryki zaprzeczył. Obecnie znowu policja gdańska wpadła na trop systematycznej kradzieży

rzemieni popędowych, narszodzi i t. p., popełnianych w tej fabryce przez odprawionych robotników.

Urodzaj.

Warszawa. Dyrektor Spółki akcyjnej handlu ziemiołpłodami p. Machnicki, który dokonał obiadu znnzej części kraju, w wywiadzie z korespondentem *Przeglądu Wicczornego* oświadczył, że urodzaj tegoroczny kraju jest nadzwyczajny. Są miazki, które zebrały po 20 korey z jednego korea zasianego. Jarzyny z wyjątkiem północno-zachodniej części poznańskiego, części Pomorza i części naszych Kujaw są przeważnie średnie a w dużych połaciach kraju wprost znakomite. Całe kresy i wschodnia część Małopolski mają jarzyny świetne. O ile nie będzie trudności transportowych, nie może być mowy o katastrofie zaopatrzenia miast na zimę. Co do cen rozpełzliśmy kampanję przy cenach za żyto 5500 do 5800, za pszenicę 6800 do 7000. Dziś notujemy żyto 7000 do 7200, pszenicę 9000 do 9500 i należy przypuszczać, że ceny te nie pójdą już w górę.

Warszawa. Podsekretarz stanu dr. Chodźko, kierownik Ministerstwa zdrowia publicznego, powrócił z Genewy do Warszawy.

Warszawa. Dnia 10 i 11 b. m. odbędą się obrady rady naczelnej P. P. S. Poza pracami organizacyjnymi i politycznymi mają być dokonane wybory władz stronnictwa.

Bytom. Na mocy rozpatrzenia Komisji międzysojuszniczej dziś zniesiony został stan oblężenia na całym Górnym Śląsku. Zniesiono także cenzurę gazet.

Bytom. *Schlesische Volkszeitung* donosi z Opola jakoby z inicjatywą gen. Leropa komisja międzysojusznicza opracowała sprawozdanie co do podziału Górnego Śląska. Przy pracy nad przygotowaniem sprawozdania najważniejszą rolę mają odgrywać rzeczoznawcy wojskowi. Sprawozdanie miało być opracowane jeszcze w sierpniu, zostało jednak opóźnione z powodu różnicy zdań przedstawicieli Francji i Anglii. Podczas gdy Francja pragnie uwzględnienia jedynie wyniku głosowania Anglii sądzi, że należy uwzględnić nastroj ludności wobec Polski po ostatnim powstaniu polskim. Z tego powodu Anglia proponuje ponowne wysłanie na Górny Śląsk nowych rzeczoznawców na stwierdzenie rzekomej zmiany poglądów wśród ludności górnośląskiej.

dował członków tego komitetu, lecz obecnie obwinia władze amerykańskie o usiłowanie wywołania w Rosji powstania.

Walki graniczne.

Budapeszt. Węg. B. K. Z Szopronia donoszą, że pod Kirschlag przyszło wczoraj do potyczki między powstańcami i austriackimi siłami zbrojnymi, która trwała do nocny. Powodem tego było uprowadzenie przewoźcy powstańców Emeryka Egona. W wielu gminach zaatakowali powstańcy żandarmerię austriacką i przekroczyli w pośpiechu za nią granicę Kirschlagu.

Prasa austriacka atakuje z tego powodu ostro Węgry, a także i urzędowe austriackie oświadczenie w tej sprawie stwierdza, że ze strony węgierskiej musi być potwierdzone, iż powstanie faktycznie pod Kirschlag przekroczyli granicę i walczyli z kompanią reichswehry.

Urzędowy komunikat węgierski donosi, że powstańcy mieli ubrania cywilne i nie było między nimi żadnych formacji wojskowych, wobec tego oświadczenie austriackie jest niezgodne z faktycznym stanem rzeczy i musi być jak najbardziej stawowco odparte.

Rząd węgierski spełniał zawsze i spełni także obecnie swoje zobowiązania w sprawie utrzymania pokoju i dziś jest gotów zaprowadzić porządek w opróżnionej strasie.

Rząd węgierski chce i tym razem udowodnić, że dąży szczerze do tego, by przeprowadzić traktat pokojowy w Trianon.

Prawo na śmierć głodową.

Moskwa. Na podstawie nowego dekretu Rady komisarzy ludowych obowiązującego od 1 b. m. na państwowym zaopatrzeniu pozostają tylko następujące grupy: członkowie armii czerwonej i floty, robotnicy i funkcjonariusze państwowych zakładów oraz przedsiębiorstw kolejowych i okrętowych, członkowie rodzin tych dwóch grup, w drugiej jednak grupie tylko niezdolni do pracy i o ile nie znajdują innego zaopatrzenia, dalej osoby podpadające pod opiekę społeczną jak n. p. inwalidzi.

Sprawozdanie Nansena.

Paryż. Dr. Nansen bawiący obecnie w Genewie złożył ważną wyjaśnienia w sprawie wyników swojej podróży do Rosji. Według tych wyjaśnień trzeba 4 000 000 ton środków żywności, aby opanować kłęskę głodową. Ułożono się, że w Moskwie będzie utworzony komitet wykonawczy, który się będzie składał z 5 członków t. j. z jednego przedstawiciela sowiektów, 3 przedstawicieli zamianowanych przez mocarstwa zachodnie oraz zastępcy Nansena. Ów komitet wykonawczy będzie miał niezoganiczone pełnomocnictwo w zakresie nadzoru nad rozdzielaniem środków żywnościowych.

Następcy tronu.

Grac. Według dniień dzienników z Belgradu Rada Ministrów zastanawiała się nad sprawą następcy tronu. Wobec tego, że król Aleksander jest bezdzietny, przysługuje mu myśl konstytucyjna prawo oznaczenia następcy swego następcy tronu z linii ubocznej. W rachubę wchodzi ks. Jerzy, który swego czasu abdykował brat młodszy króla ks. Arseniusz względnie jego syn Paweł, oraz syn ks. Heleny, Prasa belgradzka omawiając kwestię następcy tronu, przeważnie wypowiada się za ks. Jerzym. Życzeniem smarłego króla Piotra było wyznaczenie następcy tronu ks. Pawła. Gdy rada ministrów w tej sprawie powzięła decyzję premier Pasiex uda się do bawiącego w Paryżu króla, aby mu przedłożył decyzję.

Monachium. W poniedziałek i wtorek odbywały się w całej Bawarii liczne zebrania protestu przeciwko dalszemu ulewaniu rządu bawarskiego wobec Berlina. Akcja za oderwaniem się Bawarii wymaga się coraz gwałtowniej. Według *Vossische Ztg.* sytuacja jest poważniejsza, niż powszechnie przypuszczają. Prasa monachijska występuje gwałtownie przeciwko Berlinowi. Rząd bawarski wysłał dziś do Berlina nowych przedstawicieli celem dalszych rokowań z rządem berlińskim.

Paryż. Urzędowo donoszą, że Niemcy z zastrzeżeniem późniejszego wyrównania rachunku dokonali na rzecz komisji odszkodowań wpłaty w wysokości 1 milarda marek w złocie.

Haga. Komunikat rządu holenderskiego doręczony rządowi angielskiemu podaje, że nadzór nad byłym cesarzem niemieckim silnie wzmocniono. Zamek Deorn otoczono drutem kolczastym, tak, że wszelka komunikacja może być obecnie kontrolowana. Również i poczta listowa podlega kontroli. Przesyłki pocztowe o charakterze politycznym nie będą więcej doręczone Wilhelmu. Jego spacery poza zamkiem wymagają specjalnego zezwolenia rządu holenderskiego.

Bytom. Przybyły do Opola Oddział wojsk francuskich otrzymał rozkaz pozostawania w pogotowiu do ewentualnego wyjazdu na Węgry.

Chrystjanja. Radio. Jennings, przedstawiciel 50 firm amerykańskich, który powrócił właśnie z Rosji stwierdził zupełną niemożliwość prowadzenia interesów handlowych z obecną Rosją. Jeden czynnik działa tam niezależnie od drugiego. Pieniądzy za towary nie mógł on od nikogo uzyskać, został natomiast doszczętnie obrabowany.

Berlin. *Freiheit* donosi, że wczoraj odbyło się wielkie zgromadzenie publiczne w celu wyrażenia protestu przeciwko wzmagającej się drożyznie i nowym podatkom.

Berlin. *Frankf. Post* donosi, że w Norimberdze odbył się zjazd socjalistów z całej Bawarii. Przedmiotem obrad był zatarg między Bawarią a rządem Rzeszy. Uchwalono rezolucję solidaryzującą się z zarządzeniami rządu Rzeszy. Socjalistyczna partia bawarska żąda położenia kresu antypaństwowej działalności reakcyjnych kół oficerskich i zdecydowana jest wszelkimi możliwymi środkami doprowadzić do zniesienia stanu oblężenia w Bawarii.

GOSPODARSTWO I HANDEL.

Przepisy przywózowo-wywózowe. W nr. 66 Dz. u. n. z dnia 3 sierpnia b. r. zostały ogłoszone dwa rozporządzenia Rady Ministrów, rozciągające na obszary kresów wschodnich zw. Województw: Wołyńskiego, Połockiego i Nowogródzkiego, oraz powiatów: grodzieńskiego, wołkowskiego i białowieckiego województwa białostockiego, moc obowiązującą wszystkich ustaw i rozporządzeń regulujących handel zewnętrzny w Państwie

Polskiem, a więc: 1. rozporządzenia Ministerstwa skarbu oraz przemysłu i handlu z dnia 11 czerwca 1920 r. o taryfie celnej, 2. rozporządzenia Ministerstwa skarbu z dnia 13 grudnia 1920 r. o postępowaniu celnym i 3. ustawy z dnia 15 lipca 1920 o obrocie towarowym z zagranicą.

Wobec tego na granicy Rosji sowieckiej i Ukrainy są obecnie stosowane te same przepisy przywózowo-wywózowe, co i na innych granicach Polski i na handel z powyższymi krajami niepotrzebne są specjalne zezwolenia. Zezwolenia wydane uprzednio przez Ministerstwo przemysłu i handlu tracą wobec tego swoją wagę.

Redakcja odpowiedzialny redaktor:
STANISŁAW ROSSOWSKI

Ruch pociągów we Lwowie.

Pociągi pospieszne oznaczone *). Pociągi kursujące tylko w niedzielę i święta oznaczone †).

Z głównego dworca odchodzi:

Do Krakowa 0-15, 8-00, 14-15*, 17-50, 22-25*.)
„ Gródka Jag. 13-30 (tylko w sobotę z wyjątkiem świąt i o 16-20.
„ Mszany 5-55, 14-25.
„ Przemysła 3-50, 21-05
„ Warszawy przez Kraków 8-00, 14-15*, 22-25*),
„ „ Przeworsk, Lublin 7-30*),
„ 20-15*),
„ Warszawy przez Bełzec, Lublin 10-00, 21-25.
„ Zawocznego 7-30, 18-15.
„ Strzja 7-30, 10-00*), 18-15, 22-40
„ Borysławia przez Strzja, Drohobycz 10-00*),
„ 18-15, 22-40
„ Sianek 15-40.
„ Sambora 15-40, 22-50.
„ Komarna Bucz. 3-45, 14-25.
„ Szczercza 4-15, 14-20.
„ Rudek 14-25.
„ Stanisławowa 8-00, 10-15*), 14-20, 17-00*),
„ 18-50, 23-00.
„ Kótomiji 8-00, 17-00*), 18-50, 23-00.
„ Sniatyna (Czerniowiec) 8-00, 23-00.
„ Bełzca 10-00, 21-25
„ Sokala przez Rawę Ruską 14-35.
„ Rawy ruskiej 10-00, 14-35, 20-55, 21-25.
„ Brzuchowie 6-00, 14-15†), 15-50, 19-30.
„ Jaworowa 8-55, 16-30.
„ Janowa 8-55, 16-30
„ Kowla przez Sapieżankę-Sokal 6-25, 17-05.
„ Stojanowa 18-45
„ Krasnego 8-35, 10-20*), 14-20, 18-10, 22-10, 22-50.
„ Równa i Zdobunowa przez Krasne-Brody 8-35,
„ 22-10,
„ Podwołoczysk 10-20*), 22-50.
„ Brzeżan 6-55, 15-20
„ Podhajec 15-20.
„ Tarnopola 10-20*), 18-10, 22-50.
„ Złoczowa 14-20.

Na główny dworzec przychodzą:

Z Krakowa 6-40, 7-15*), 10-45, 18-00, 16-25*)
21-15.
„ Gródka Jag. 16-00 (tylko w sobotę z wyjątkiem świąt).
„ Mszany 7-40, 16-15.
„ Przemysła 10-10
„ Warszawy przez Kraków 7-16*), 16-25*),
„ „ Lublin, Przeworsk 9-15*),
„ 22-20*),
„ Warszawy przez Lublin, Bełzec 6-50, 18-20.
„ Zawocznego 7-10, 21-30.
„ Strzja 7-10, 12-55, 19-15*), 21-30.
„ Borysławia przez Drohobycz-Strzja 7-10, 12-55,
„ 19-15*),
„ Sianek 10-10.
„ Sambora 7-45, 10-10.
„ Komarna Bucz. 6-30, 21-20.
„ Szczercza 6-20, 16-35.
„ Rudek 21-20.
„ Stanisławowa 7-00, 11-45, 13-05*), 16-42,
„ 19-30*), 20-55.
„ Kótomiji 7-00, 11-45, 13-05*), 20-55.
„ Sniatyna (Czerniowiec) 7-00, 20-55.
„ Bełzca 6-50, 18-20.
„ Rawy Ruskiej 6-20, 6-50, 11-50, 18-20.
„ Brzuchowie 7-40, 15-35†), 16-55, 20-40.
„ Sokala przez Rawę Ruską 11-50.
„ Jaworowa 9-10, 20-00
„ Janowa 9-10, 20-00.
„ Kowla przez Sokal-Sapieżankę 9-20, 22-20.
„ Stojanowa 10-30.
„ Krasnego 6-35, 7-10, 13-30, 18-00*), 19-20, 21-20.
„ Równa Zdobunowa przez Brody-Krasne 6-35,
„ 19-20.
„ Podwołoczysk 7-10, 18-00*).
„ Brzeżan 10-15, 20-50.
„ Podhajec 10-15
„ Z Tarnopola 7-10, 13-30, 18-00*).
„ Złoczowa 21-20.

NADESLANE.

Za tę rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności:

Komunikat.

Izba notarialna w Krakowie rozpisuje konkurs na posadę notariusza w Wojnieczu, opróżnioną przez śmierć s. n. Zygmunta Grechowicza, względnie na każdą inną posadę notariusza, jaka w drodze przeniesienia w kręgu Sadu apelacyjnego w Krakowie na skutek obsadzenia powyższej posady się opróżni.

Podania należy wnieść do Izby notarialnej w Krakowie do dnia 1^o października włącznie.

Kraków, dnia 3 września 1921.

Izba notarialna

Telegramy P. A. T.

Odkrycie naukowe.

Rzym. Barmicelli przedłożył Akademii Umiejętności sprawozdanie o odkryciu prawa w dziedzinie ogólnej grawitacji, które różni się zasadniczo od teorii Newtona i Laplace'a i dowodzi natury elektrycznej zjawiska.

Krytyczny stan marki niemieckiej.

Hannover. Wczorajsza giełda berlińska stała pod znakiem spekulacji. Akcja rządu jest bezsilna wobec roboty spekulantów, obniżających niesumienne wartość walutę. Reichsbank stoi pod znakiem niepomyślnym, mając w obiegu 80 miliardów marek papierowych i nie ma nadziei poprawienia kursu wobec konieczności nowej emisji.

Węgry a Liga Narodów.

Genewa. Wied B. K. Jedną ze spraw omawianych przez członków Ligi Narodów jest również kwestja przyjęcia Węgrów do Ligi Narodów. Mała ententa stoi na tem stanowisku, że przy tej sposobności musi być definitywnie załatwiona sprawa Habsburgów. Istnieją jednak prądy, które dążą do załatwienia tego zaradzenia nie w duchu małej ententy. W jednym tylko punkcie członkowie Ligi Narodów są zgodni, a mianowicie, że gdyby opróżnienie Węgier zachodnich nastąpiło przez obalenie rządu węgierskiego, Węgry nie mogłyby być przyjęte do Ligi Narodów.

Walka z głodem.

Gdańsk. Z Londynu donoszą: Według sprawozdania amerykańskiego, otrzymanego z Moskwy, znikła wszelka nadzieja, aby rząd bolszewicki współdziałał w akcji zwalczania kłęski głodowej w Rosji. Rząd sowiektów nie tylko że rozwiązał apolityczny komitet pomocy i uwieził względnie wymor-

OGŁOSZENIA URZĘDOWE.

Rozmaite ogłoszenia.

E. 473/21 I. Strona powodowa Hensch Kornbaum w Kudłatowie ad Babin, wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieoboj masie spadkowej po bl. p. Chanie Bergwerk o uznanie i wola prawa własności do L. rzya. CI. 473/21. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 30 września 1921 godz. 10 przed poł. w tym sądzie biuro Nr. 8 sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. Dr. Wahlera adwokata w Wojniłowie kuratorem który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika spadkobiercy się nie zgłoszą i pozwana masa spadkowa obejma.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Wojniłów, 11 sierpnia 1921. 9476 2-3

CI. 501/21/1. Strona powodowa Herman Diener właśc. realn. w Serednem, wniosła skargę przeciw stronie pozwanej nieoboj masie spadkowej po sp. Klemensie Posturskim o uznanie i wpis prawa własności do realności obj. w h. 27 gm. kat. Seredne do l. czynu. CI. 501/21. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 20 września 1921 godz. 8 przed poł. w tym sądzie biuro Nr. 8 sala rozpraw. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. Aleksandra Dziedzickiego notariusza w Welnikowie kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo aż do zgłoszenia się spadkobierców i objęcia przez tychże masy spadkowej.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Wojniłów, 10 sierpnia 1921. 9477 2-3

C. V. 207/21/1. Przeciw Józefie z Guniowiczów Barsowej, Władysławowi Guniowiczowi i Janowi Guniowiczowi synom Jana, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego w Jasle przez Franciszka Cieka syna Jana poz. w o. uznanie współwłasności realności l.h. 294 ks. gr. gm. Nawsie Kołaczyskie. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 22 sierpnia 1921 godz. 9 rano w n.ż. wymienionym sądzie biuro Nr. 25. Celem strzeżenia praw wyżej wymienionych nieobecnych, ustanawia się p. dr. Rzechowskiego adw. w Jasle kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie swych kurandów w rzeczonych sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział V.
Jasło, dnia 16 lipca 1921. 9473

C. I. 494/21/1. Strona powodowa Anna ze Staniów Demko w Laszkach wniosła skargę przeciw stronie pozwanej Zuka zowi Stanku o uznanie i wola prawa własności do l. rzya. CI. I. 494/21/1. Audjencja do ustnej rozprawy została wyznaczona na 2 listopada 1921 godz. 9 przed poł. w tym sądzie biuro Nr. 7. Ponieważ miejsce pobytu strony pozwanej jest nieznane, ustanawia się p. Jana Stankę rolnika w Miększu starym kuratorem, który ją będzie zastępował na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona sama się nie stawi i nie ustanowi pełnomocnika.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Radymno, 16 sierpnia 1921. 9494

Cg. I. a. 103/21/1. Przeciw Hryciowi Głuchom z Kipiaczki którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego w Tarnopolu przez Pyłypa Bekasiewicza we Lwowie pozew o zwrot uhrania względnie o zapłatę 8000 Mk. apn. Na podstawie pozwu wyznaczono w tut sądzie I. audjencję na dzień 11 marca 1921 godz. 9 rano w biuro Nr. 3. Celem strzeżenia praw pozwanego Hrycia Głuchego ustanawia się p. adw. dr. Nuszabuma w Tarnopolu kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Tarnopol, dnia 2 lutego 1921. 9503

Cg. I. a. 310/21. Przeciw Orestowi Dubinieckiemu ze Zbaraża, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego w Tarnopolu przez Denysa Buraczynskiego ze Lwowa pozew o 9 pni pasieki i t. d. apn. Na podstawie pozwu wyznaczono I. audjencję na dzień 15 czerwieca 1921 godz. 9 rano, w biurze Nr. 25. Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się p. adwokata dr. Fischera w Tarnopolu kura-

torem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Tarnopol, 18 maja 1921. 9504

C. 480/20/2. Przeciw Leibie Sprungowi i Feidze z Frostów Sprang, których obecne miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do tut. sądu pozew o uznanie za właściciela realności l.h. 202 gm. Szyperki. Na skutek skargi wyznaczono rozprawę na dzień 12 stycznia 1921 o godzinie 8 rano. Celem strzeżenia praw niewiadomych z miejsca pobytu Leiby Sprunga i Feigi Sprung ustanowiono p. dr. Dawida Wauka adw. w Ulanowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonych sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział II.
Ulanów, 13 grudnia 1920. 9508

Prez. 2363 18/21. Prezes Sądu apelacyjnego w Krakowie zamianował przewodniczącym Trybunału Sądu przysięgłych przy Sądzie okręgowym karnym w Krakowie na VI zwyższą kadencję rozpoczynającą się dnia 7 listopada 1921 o godzinie 9 rano kierownika sądu okręgowego karnego Radolfa Polza zaś zastępcami przewodniczącego sędzów sądu okręgowego: Antoniego Szpunara, Józefa Klimcickiego, dr. Karola Jakubowskiego, dr. Alfreda Jendla, Adama Szasa bę, Jana Baczynskiego, Augusta Turwicza, dr. Hilarego Hubacza, Kazimierza Warszkiewicza i Józefa Podobnińskiego.

Prezes sądu okręgowego karnego.
Kraków, dnia 1 września 1921. 9469

Vr. 260/15/28. Protokół sprzedaży przez publiczną licytację liców czynu w sprawie karnej Vr. 260/5, Vr. 300/15, Vr. 389/15, Vr. 429/15, Vr. 499/5, U. 92/18, Vr. 594/18, Vr. 643/18, U. 10/18, Vr. 24/18, Vr. 64/18, Vr. 86/18, Vr. 492/18, Vr. 676/18, Vr. 688/18, Vr. 107/19, Vr. 213/19, Vr. 219/18 U. 390/19, Vr. 433/19, Vr. 796/19, Vr. 100/20, Vr. 138/20, U. 1052/20, spisany w tut. Sądzie w dniach 27 i 28 maja b. r. wedle którego ze sprzedaży powyższych przedmiotów uzyskano łączną kwotę dwadzieścia trzy tysiące siedemset dziewięćdziesiąt (23.719) Mk. przyjął się do wiadomości Sądu i zachowuje w aktach. Znałczy sądowemu p. Aleksandrowi Piechowi przyszuje się za stratę czasu przy powyższej licytacji kwotę 500 (pięćset) Mk. Urzędowi podatkowemu, jako urzędowi depozytów sądowych poleca się, aby z kwoty powyższej przyjętej w tymczasowe przechowanie pod art. 62/21 kwotę tysiąc dwieście dwadzieścia cztery (1224) Mk. na wydatek zapisal i kwotę tę przy użyciu czeku pod 1) dołączonego Nr. 141630 bez wychykania, prawomocności niniejszej uchwały, Administracji Gazy w Lwowskiej we Lwowie ul. Pedawle L. 3 bezwzględnie przesłał, zaś kwotę pięćset (50) Mk. wypłacił p. Aleksandrowi Piechowi w Sanoku za jego zgłoszeniem się i nie wychykanym prawomocności niniejszej uchwały a wydatek ten pokrył odnośnymi dowodami odbioru i niniejszą asyguracją zaś resztującą kwotę dwadzieścia jeden tysięcy dziewięćdziesiąt dziewięć (21995) Mk. zapisal na rozchód i przysłał takową na rzecz Skarbu Państwa do Urzędu podatkowego w moście i wydatek ten pokrył odnośnymi dokumentami. O tem się zawiadamia tut. Urząd podatkowy jako urząd depozytów sądowych, p. Aleksandra Piecha, Administrację Gazy w Lwowskiej w załączeniu pisma z dnia 18 lutego 1921 L. 1285 i z dnia 5 maja 1921 główną kasę pocztową we Lwowie i p. Iwanowa, wczuęgo tut. Sądu, tego ostatniego z nadmienieniem, że polikwidowane przez niego kosza za stratę czasu nie zostały uwzględnione, albowiem czynność powyższa odbyła się na miejscu służbowym i w godzinach urzędowych.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Sanok, dnia 18 czerwca 1921. 9470

Cg. I. b. 299/21/2. Przeciw Semkowi Kwaśnyca którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu okręgowego w Złoczawie przez Anirze a Holotę gospodarza z Uciszkowie pozew o zapłatę 50 dolarów. Na podstawie pozwu wyznaczona została I. audjencja na dzień 28 września 1921 o godz. 9 przed poł. Celem strzeżenia praw Semka Kwaśnyca, ustanawia się p. dr. Eidelberga adw. w Złoczawie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie Semka Kwaśnyca w rzeczonych sprawie na jego koszt

i niebezpieczeństwo, dopóki on w Sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd okręgowy Oddział I.
Złoczów, dnia 20 sierpnia 1921. 9471

C. II. 170/21/1. Przeciw p. Stanisławowi Stecowi ostatnimi czasy w Osobnicy powiat Jasło zamieszkałemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego w Jasle przez Marjanę Barową z Osobnicy pozew o własność i intabulację gruntu w Osobnicy. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę w sądzie do sądu powiatowego w Jasle przed Marjaną Barową z Osobnicy pozew o własność i intabulację gruntu w Osobnicy. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę w sądzie do sądu powiatowego w Jasle przed Marjaną Barową z Osobnicy pozew o własność i intabulację gruntu w Osobnicy. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę w sądzie do sądu powiatowego w Jasle przed Marjaną Barową z Osobnicy pozew o własność i intabulację gruntu w Osobnicy. Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę w sądzie do sądu powiatowego w Jasle przed Marjaną Barową z Osobnicy pozew o własność i intabulację gruntu w Osobnicy.

Sąd powiatowy Oddz. II.
Jasło, dnia 8 sierpnia 1921. 9472

Dr. Artur Bergner adwokat w Samborze zgłosił zamiar przesiedlenia się do Rudak. Iżba adwokatów Sambor. 9475

L. 8066 III. Wyższy kurs naukowy dla nauczycieli szkół powszechnych. Za pozwoleniem Ministerstwa Wyznań religijnych i Oświecenia publicznego, Kuratorium okręgu szkolnego lwowskiego otwiera z początkiem października bieżącego roku Wyższy Kurs naukowy dla nauczycieli szkół powszechnych we Lwowie i Krakowie w trzech oddziałach. Przedmiotem nauki na wszystkich oddziałach będą nauki pedagogiczne i nauka o Polsce współczesnej, nadto: na oddziale pierwszym we Lwowie język polski z historią literatury, historia polska i powszechna, oraz wychowanie fizyczne, na oddziale drugim lwowskim matematyka, fizyka, chemia z mineralogią i wychowanie fizyczne, na oddziale krakowskim: język polski z historią literatury, historia polska i powszechna, oraz roboty ręczne. Na kurs ten przyjęci być mogą nauczyciele (ki) szkół powszechnych, posiadający egzamin dojrzałości i patent na nauczyciela szkół pospolicznych, oraz wykazujący się aplikacją bardzo dobrą. Podania o przyjęcie należy wnieść w drodze służbowej w terminie do 20 b. m. Do podania musi być dołączone w oryginale lub w odzienie wierszetylonym świadectwo dojrzałości i patent do szkół pospolicznych, nadto tabela kwalifikacyjna oraz deklaracja, że patent (lika) zobowiązuje się po ukończeniu kursu poddać przepisanej egzaminowi. Podania nie opatrzone w p. trzebne dokumenty lub wniesione po terminie nie będą uwzględnione. Rady szkolne powiatowe i Dyrekcje seminarjów mają obowiązek natychmiast wiadomości podwładne nauczycielstwo o kursie, a każde wniesione podanie przesyłać bezwzględnie Kuratorium na rzecz wizyt tora szkół Mieczysława Piątkowskiego z własnym wnioskem. Uczestnicy kursu otrzymują urlopy płatne na czas nauki z pełnym uposażeniem przywiązaniem do zajmowanej posady. Nie mogą jednak liczyć na żadne zasiłki dodatkowe, ani na kosza podróży.

Lwów, dnia 7 września 1921.
Kurator. 9517

L. 8088/III. Państwowy Kurs do seminarjalnego egzaminu dojrzałości. Za pozwoleniem Ministerstwa Wyznań religijnych i Oświecenia publicznego Kuratorium okręgu szkolnego lwowskiego otwiera z dniem 1 października b. r. jednoroczny i dwuletni państwowy Kurs męski przygotowujący do seminarjalnego egzaminu dojrzałości. Warunki przyjęcia są następujące: I. na kurs jednoroczny: a) ukończenie 18 roku życia najpóźniej do dnia 31 grudnia b. r., b) fizyczna zdolność do zawodu nauczycielskiego stwierdzona przez lekarza powiatowego, c) moralna niekazalność, wykazana świadectwem moralności, d) ukończenie szóstej klasy szkoły średniej ogólnie kształcącej, postęp niedostateczny z języka łacińskiego i greckiego nie stanowi przeszkody w przyjęciu. W razie wolnych miejsc mogą być przyjęci na Kurs dwuletni także kandydaci, nie mający warunków wyszczególnionych pod II d), muszą się jednak uprzednio poddać egzaminowi wstępnemu. Nauka na Kursie bezpłatna.

Przyjęci mogą otrzymać w razie zad walałych postępów w nauce i wdowodnionej niezamożności stypendja ze Skarbu Państwa pod warunkami w statucie Kursu postanowionemi. Wpisy przeprowadza i wszelkich informacji udziela Dyrekcja Państw. Seminarium nauczycielskiego męskiego we Lwowie przy ulicy Nabelaka 67 do dnia 23 września b. r.

Lwów, dnia 7 września 1921.
Kurator. 9510

Prez. 15 125/21. Ogłoszenie. Notariusz Mieczysław Bieliński przeniesiony z Brzostka do Jasła zakończy urzędowanie w Brzostku w dniu 22 września br. a obejmuje urzędowanie w Jasle w dniu 24 września br.

Sąd apelacyjny.
Kraków, dnia 7 września 1921. 9543 1-3

Cw. 2/21/3. Elykt. W sprawie wekslowej adw. dr. Włodzimierza Błazowskiego w Przemyslu, przeciw Szymonowi Możarowskiemu, właścicielowi dóbr w Witkowie koło Belka o 150.000 Mk. apn., ustanawia się dla tegoż pozwanego niezamieszkałego z miejscem pobytu kuratora w osobie adw. dr. Scheinbacha w Przemyslu, który zastępować go będzie w tej sprawie aż do czasu zgłoszenia się jego w Sądzie, lub ustanowienia innego pełnomocnika.

Sąd okręgowy, j. hadlowy, Oddz. II.
Przemysł, dnia 24 sierpnia 1921. 9544

Cg. I. 275/21/1. Przeciw Teresie Foltarowej, Adamowi Foltarzowi, Zygmuntowi Foltarz i Marji Kułeczkowej, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do Sądu okręgowego w Rzeszowie przez Marcina Foltarza w Gorzycach pozew o zwrot 146 dolarów. Na podstawie pozwu de praes 2 sierpnia 1921 wyznaczoną została I. audjencja na dzień 1 października 1921 godz. 9 rano Nr. S. 46 II. piętro. Celem strzeżenia praw pozwanym ustanawia się p. dr. Reicha adw. w Rzeszowie kuratorem. Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonych sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd okręgowy, Oddział I.
Rzeszów, 12 sierpnia 1921. 9535

C. II. 73/21/1. Przeciw niewiadomym z miejsca pobytu Pawłowi Rudzie i Katarzynie Budowej wniósł Jacenty Trad do tut. sądu pozew o dopełnienie umowy. Rozprawę wyznaczono na 22 września 1921 godz. 12 połud. Celem strzeżenia praw pozwanym ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Czarnka w Rzeszowie, który zastępować będzie tychże na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy Oddział II.
Rzeszów, dnia 24 lutego 1921. 9536

C. I. 129/21. Przeciw Józefowi Kolizakowi po Jędrzej i tow z Babi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do sądu powiatowego w Mościskach przez Jana Kolizaka po Jędrzej w Balcach pozew o uznanie prawa własności. Na podstawie pozwu wyznaczono audjencję na dzień 25 października b. r. 9 godz. Celem strzeżenia praw Józefa Kolizaka ustanawia się adw. dr. Balla w Mościskach kuratorem. Kurator zastępować będzie Józefa Kolizaka w rzeczonych sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Mościska 1 września 1921. 9551

C. I. 250/21. Przeciw nieznany z miejsca pobytu Piotrowi Borszczowskiemu synowi Grzegorza Michałowi Borszczowskiemu synowi Józefa i Marji z Borszczowskich Hreczka wniesiony został przez Katarzynę Kryśków z Krzywca do sądu powiatowego w Mielnicy pozew o rozdział współwłasności realności w h. 159 ks. gr. gm. Krzywca. Do rozprawy wyznaczono audjencję na dzień 17 listopada 1921 godz. 9 rano w tut. sądzie sala Nr. II. Dla strzeżenia praw Piotra i Michała Borszczowskich i Marji Hreczka ustanowiono kuratorem dr. Königberga adw. w Mielnicy, który zastępować ich będzie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Mielnica, 10 sierpnia 1921. 9570

Konkursa.

L. 892/21. Celem obsadzenia posady dozorca więźniów przy Zakładzie kary w Drohobyczu rozpisuje się konkurs z terminem do 8 października 1921. Z posadą tą jest wolącowe uposażenie 4 stopnia niższych funkcjonarjuszów państwowych. Posada ta jest prowizoryczna; stabilizacja nastąpi o roku, zależy od słożenia przepisane egzaminu. Jako szczególny i konieczny warunek stawia się dokumentami stwierdzoną znajomość ogrodnictwa i gospodarki rolnej. Pierwszeństwo mają inwalidzi i wysłużeni żołnierze W. P. Blizszych informacji zasięgnąć można w Prokuraturze przy Sądzie apelacyjnym we Lwowie lub Dyrekcji Zakładu kary w Drohobyczu, dokąd też podania wnosić należy.

Dyrekcja zakładu kary w Drohobyczu.
Drohobycz, dnia 7 września 1921. 9540

Licytacje.

E. 442/20/3. Edykt licytacyjny. Na wniosek Lwowskiego galicyjskiego funduszu krajowego odbędzie się dnia 27 września 1921 o godzinie 10 rano Sala 6 w Sądzie podpisanym licytacja realności lwh. 121 ka. gr. gminy katarstr. Grodzisko dolne działka Isaaka Rebensafta własnej. Najniższa oferta ponawij której sprzedaż nie nastąpi wynosi 26.627 Mk.

Sąd powiatowy Oddz. IV.
Leżajsk, 27 sierpnia 1921. 9451 2—3

E 88/21. Edykt licytacyjny. Na wniosek Aleksandra Cacha w Niepołomicach odbędzie się dnia 11 października 1921 godz. 10 rano, w Sądzie niżej wymienionym, biuro l. 9 dobrowolna licytacja realności lwh. 1600 gm. kat. Niepołomice, składającej się z domu o dwóch izbach, piwnicy, spiżarni, dwóch zagat oraz gruntu łącznego obszaru 409 sążni kwadr. Najniższa cena będąca zarzkiem ceną wywołania wynosi 250.000 Mk. Wskazywanie dokumenta odnoszące się do tej nieruchomości można przeglądać w tut. Sądzie

Sąd powiatowy, Oddział II.
Niepołomice, dnia 19 sierpnia 1921. 9514

Wyroki prasowe.

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!
Pr. 292/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Przykarpatacka Ruś” Nr. 127 z dnia 29 sierpnia 1921 1) „W Poliszczu” w ustępie między słowami „polymylnionowej armii” a słowem „Posłidnja sendacz” 2) „Bunt” w ustępie od słów „Wo wremia” do słowa „obwynisemych” zawiera znamiona ad 1) zbrodni z § 65 a) u. k. zaś ad 2) występkę z art. VIII. noweli z 17 grudnia 1862 L. 8 Dz. u. p. z r. 1863 usnał dokonaną w dniu 27 sierpnia 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 29 sierpnia 1921. 9418

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!
Pr. 287/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Wpered” Nr. 145 (638) z dnia 26 sierpnia 1921 pod tytułami 1) „Bunt Rozaniwici” w ustępie a) od słów „proces jakyj” do słowa „serce” b) od słowa „Pidklad” do słów „cioma tili” c) od słów „demaskuje” do końca artykułu 2) „Dokument do pozoluczennija” w ustępie po słowie „czasi napyzemo” do końca artykułu zawiera znamiona ad 1 a) występkę z § 300 u. k. ad 1 b) c) z art. VIII. noweli z 17 grudnia 1862 L. 8 Dz. u. p. z r. 1863 zaś ad 2) z § 302 u. k. usnał dokonaną w dniu 26 sierpnia 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 29 sierpnia 1921. 9420

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!
Pr. 302/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułów umieszczonego w czasopiśmie „Ukraiński Wistnyk” Nr. 176 z dnia 3 września 1921 pod tytułami 1) „Presa” w ustępie c) „ktra wzialab” do słów „i Polisia” b) między słowami „Schidnij Hatyczyni” a słowami „nema biliza”. 2) „Zaliczyszczyna wzywaj” w ustępie a) od słów „z tasky” do słów „ekonomieznoho zytjtja” b) między słowami „inszyj powit” a słowem „Popowyc” 3)

„Aloiz Irasek” w ustępie od słów „Ach jak” do słowa „dostarczył” zawiera znamiona zbrodni z § 65 a) u. k. usnał dokonaną w dniu 1 września 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 3 września 1921. 9521

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!
Pr. 301/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść czasopisma „Wpered” Nr. 150 (633) z dnia 1 września 1921 w artykułach pod tytułami: 1) „Seljanstwo a nasza szkoła” w ustępie c) od słowa „Robytsta” do słów „naszoho seła”. b) od słowa „wszkych” do słowa „pokinczena” 2) „Pocztowi naporjadky na Hucalszczyni” w ustępie między słowami „kuchnia” a słowem „Silski” zawiera znamiona zbrodni z § 65 a, u. k. usnał dokonaną w dniu 3 września 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 3 września 1921. 9522

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!
Pr. 296/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułów umieszczonego w czasopiśmie „Wpered” Nr. 148 (631) z dnia 30 sierpnia 1921 pod tytułem 1) „Naczone dilo prodowuzajstia” w ustępie od słów „Szczoino do słów „ujednostajneniia nauky”. 2) tytuł artykułu na drugiej stronie w trzeciej szpalcie po słowach poprzedni go artykułu „widomyj proces” zawiera znamiona ad 1) zbrodni z § 65 a) u. k., ad 2) występkę z § 300 u. k. usnał dokonaną w dniu 29 sierpnia 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 1 września 1921. 9527

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!
Pr. 295/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułów umieszczonego w czasopiśmie „Ukraiński Wistnyk” Nr. 173 z dnia 30 sierpnia 1921 pod tytułami: 1) „Prawem i lewem” w ustępie od słów „Ot z Chelmszczyni” do końca artykułu 2) „Duchowna” w ustępie a) między słowem „Duchowna” a słowem „Kulomyjska” b) między słowami „widbawaly soborczyk” a słowami „ks. Wujck” c) między słowami „Swiaszczennyk” a słowami „i pro” e) po słowach „nacionalnyj front” do końca artykułu 3) „Z dorochy zytjtja” w ustępie a) od słów „moza tomu” do słowa „synamy” b) od słów „Na se” do końca artykułu zawiera znamiona ad 1) i 3) zbrodni z § 65 a) u. k. zaś ad 2) występkę z § 302 u. k. usnał dokonaną w dniu 29 sierpnia 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 1 września 1921. 9528

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!
Pr. 298/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułów umieszczonego w czasopiśmie „Ukraiński Wistnyk” Nr. 174 z dnia 31 sierpnia 1921 pod tytułami: 1) „Prawem i lewem” w ustępie od słów „A warta” do końca artykułu 2) „Poswiadczenie pamiatnyka pid bagnetamy” w ustępie od słów „wzywajucy” do słowa „szocemo” 3) „Bezsynist” w ustępie a) między słowem „Bezsynist” a słowem „Nam” b) między słowem „prowiducyk” a słowem „pidprzyjemstwo” zawiera znamiona ad 1) i 2) zbrodni z § 65 a) u. k. zaś ad 3) występkę z § 302 u. k. usnał dokonaną w dniu 30 sierpnia 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 1 września 1921. 9525

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!
Pr. 300/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułów umieszczonego w czasopiśmie „Batkiszczyna” Nr. 27 z dnia 4 września 1921 w artykułach pod tytułami 1) „Na zustricz chwyli” w ustępie a) od słów „tylky w powinim” do słów „ukraińskoho narodu” b) między słowem „witezyna” a słowem „ta stojacz” 2) „Poświszczennja pid bagnety” w ustępie a) od słów „jakyh maje” do słów „sam zachocz” b) od słów „Pamiat pro” do końca artykułu 3) tytuł artykułu, 4 strona pierwsza szpalta, nad słowami „do ukraińskoho” za-

wiera znamiona zbrodni z § 65 a) u. k. usnał dokonaną w dniu 31 sierpnia 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 3 września 1921. 9523

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!
Pr. 297/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Słowo Polskie” Nr. 334 z dnia 30 sierpnia 1921 pod tytułem: „Rzady” w ustępie a) między słowem „Rzady” a słowami „W polityce” b) między słowami „momencie gdy” a słowami „naród zdumiewajucym” c) między słowami „ciągłym nieudolności” a słowami „własnego nasze go” d) między słowami „nie budują” a słowami „jako przykład” e) między słowami „zły” a słowem „system” zawiera znamiona występkę z § 300 u. k. usnał dokonaną w dniu 29 sierpnia 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 1 września 1921. 9526

W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej!
Pr. 299/21. Sąd okręgowy karny we Lwowie orzekł na wniosek Prokuratury przy tymże sądzie, że treść artykułu umieszczonego w czasopiśmie „Wpered” Nr. 149 (632) z dnia 31 sierpnia 1921 pod tytułem „Proty urjadu” w ustępie a) między słowem „Rzady” a słowami „w jaki” b) między słowem „niezdolności” a słowami „własno nasze ho” c) po słowie „buduje” do końca artykułu zawiera znamiona występkę z § 300 u. k. i § 24 ust. pras. usnał dokonaną w dniu 30 sierpnia 1921 konfiskatę za usprawiedliwioną i zarządził zniszczenie całego nakładu i wydał w myśl § 493 p. k. zakaz dalszego rozpowszechniania tego pisma drukowego.

Lwów, dnia 1 września 1921. 9524

Amortyzacje.

Nr. III. 72/18/5. Na wniosek p. Franciszka Sobola notariusza we Lwowie zarządza się postępowanie celem umorzenia: A. księżeczek wkładowych Towarzystwa zaliczkowego w Zbarsku: 1. Nr. 1510 na kwotę 207 kor. 80 hal. Teodora Knysza, 2. Nr. 1585 na 660 kor. 29 hal. Antoniego Sobola, 3. Nr. 1586 na kwotę 1406 kor. 70 hal. Wacława Sobola, 4. Nr. 1711 na kwotę 500 kor. Jara Szeperńskiego, 5. Nr. 1932 na kwotę 897 kor. 50 hal. Wawrzynca Pitacza syna Grigorza, 6. Nr. 2102 na kwotę 478 kor. 08 hal. Stanisława Cisła, 7. Nr. 2138 na kwotę 10 kor. 68 hal. Wacława Sobola, 8. Nr. 2219 na kwotę 247 kor. 67 hal. Kazimierza Cisła, B. księżeczki udziałowej tegoż Towarzystwa Nr. 3289 na kwotę 100 kor. Franciszka Sobola, C. księżeczki udziałowej Towarzystwa kredytowego w Zbarsku Nr. 367 na kwotę 88 kor. 74 hal. Franciszka Sobola, D. księżeczki udziałowej Spółki oszczędności i kredytu L. 73 na kwotę 10 kor. Franciszka Sobola. Posiadaczu wzywa się, by swe prawa w ciągu roku od dnia tego edyktu zgłosili, w przeciwnym razie księżeczki za nie zgłaszające uznane zostaną.

Sąd powiatowy Oddział III.
Zbarsk dnia 27 marca 1920. 9478 2—3

Kuratele.

L. 2/16. Edykt. Za marnotrawnego uznano Jozefa Kasperkowicza, rolnika w Klimkówce. Kuratorem jego ustanowiono Jozefa Peleczarów Kasperkowicza w Klimkówce.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Rymanów, dnia 13 czerwca 1921. 9552

P. 32 21 4. Ogłoszenie pozbawienia własności. Wojciecha Świątka w Stryżawie pozbawiono całkowicie własności z powodu nieudolności umysłu. Kuratorem ustanowiono Józefa Świątka w Stryżawie.

Sąd powiatowy, Oddział I.
Sucha, dnia 29 lipca 1921. 9553

Firmy.

Firm. 945/21. Oddz. Poj. III. 50. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rezerwie handlowej firm spółek. Sędzi ba i branie firmy: Polki Bank Krajowy filia w Krakowie. Dotychczasowy prokurysta Filji Władysław Korolewicz przestał być prokurystą a natomiast został zamianowany

zastępcą dyrektora filji w Krakowie w myśl statutu, bez dodatku za prokurę wskazującego. Prokurystami filji w Krakowie zostali dotychczasowi urzędnicy filji w Krakowie Władysław Stabrawa i Franciszek Sztuk z prawem podpiswania firmy filji w Krakowie z dodatkiem na prokurę wskazującym. Dział wpis: 11 sierpnia 1921.

Sąd okręgowy jako handlowy. Oddz. II.
Kraków, dnia 10 sierpnia 1921. 9414

Firm. 1405. Stow. VII. 100. Wniosek firmy zarobkowej i gospodarskiej stowarzyszenia. Do rejestru wpisano dnia 14 grudnia 1920. Osobok stowarzyszenia: Lwów. Firma zwyczaj: Towarzystwo przemysłowe Spółka w obmeżenow porukow u Lwowie. Data statutu: 2 października 1920. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) zasnowywati i wesli skladu i magazynu z mizanimi towarami, alkoogolycznymi i nealkoogolycznymi napojami ta przedmetami potrzebniimi dla osobistych potreb, a takozh dla domashnogo i rylniczego gospodarstwa ta dla remesla i promyslu liasz dla swoich cleniv; b) sprowadzati wirobi swoich cleniv, jak znarjady znadobi i weski przedmeti, potrebni dla osobistego uzyciu jak i dla domashnogo i rylniczego gospodarstwa, dla remesla i promyslu w hosen swoich cleniv; w) spriczyniati i pidderzhuwati starania cleniv do zakladania waretativ, robotenz ta fabryk jakich wedenem buduczysz zaniimati sami cleniv, g) uderzhuwati postijnu galy z wirobami swoich cleniv ta prodawati ti wirobi w hosen swoich cleniv, g) organizuwati i uderzhuwati wandrjwni kramnicy z wirobami i peretworami swoich cleniv ta poserednicziti w torgowli z tymi wirobami i peretworami w koriszti liasz swoich cleniv, d) przinjmati kapitali do oborotu za umowlenim oprocentowanem w hosen swoich cleniv. Czas trwania neobmezenij. Dyrekcija: 1) Iwan Wowe vlastitelj realnosti u Lwowie, 2) Iwan Kuzyrnich bronwiznik u Lwowie, 3) Denisz Kuznyczik urjadnik u Lwowie. Pidpis firmy: pid firmoju stowarzyszenia umisztiat swoi pidpisi dwa cleniv uprawi. Ogołoszena: w odnij z lwiwських часописей зглядно через прибитя на таблиці в льокалі стоваришєня Удлі cleniv 1000 Mr. Відвчальність не лише уділом але також дальшою квотою до дворової висоти заявленогo уділу.

Sąd okręgowy jako handlowy, V. IV.
Lwów, dnia 9 grudnia 1920. 2168

Firm. 110/21. Stow. V. 98. Do rejestru stowarzyszenia wpisano dnia 1 marca 1921 przy firmie: Spółka oszczędności i pożyczek w Jankowicach, stow. zar. neobmeż. porukow, cho na zagalnych wborach cleniv, jak widubuczisz dnia 8 grudnia 1920 wibrani zistali O. Iosif Baranowicz nastojatelom zarjadu, Teodor Stajiszewskij zastupnikom nastojately zarjadu, a cleniami zarjadu Michajlo Boris, Iwan Filicz Stefana i Дмитро Миланчук всі в Якиманичах замешкали в місце Теодора Стаішєвського, Петра Татуська, Николая Смолу, Николая Левкута і Гринько Левкута.

Sąd okręgowy jako handlowy, V. IV.
Peremiszl, dnia 26 lutego 1921. 3961

Firm. 120/18. Stow. III. 56. Zmiany i dodatki do wpisanych w firmie stowarzyszenia. Wpisano do rejestru stowarzyszenia zarobkowych i gospodarskich, cho na zasidnau Nadzjrnij Radi stowarzyszenia „Buducziszte Towarzystwo dla promyslu i prodajki paperowych wirobiv, stowarzyszenia zarresetrowane w obmeżenow porukow w Terнополью dnia 16 wєrєsня 1918 wibrano третім членом дирекції на місце уступившого профессора Андрия Сабата, — О. Гамотєя Сембєа катєхиту школи відомов в Тернополью. Дата впису: 2 січня 1919.

Sąd okręgowy jako handlowy.
Terнопіль, dnia 31 grudnia 1918. 9262

Edykta

w sprawie uznania za zmarłego

T. 63/21/4. Edykt. Teodor Łuciów, syn Iwana, ur. 24 maja 1888 w Wierzbianach pow. Kamionka Stramiłowa, powołany r. 1914 do austriackiego 80 pp. brał czynny udział pod Przemysłem w wojnie światowej. Zagryziony świadek Jan Filićzak zeznał że Teodor Łuciów w jesieni 1914 tam w okopach ciężko i beznadziejnie zachorował wskutek czego wzięto go do szpitala. Od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął. Gdy zatem prawdopodobnie, że nieobecny zmarł wdraża się na prośbę Anastazji Łuciów postępowanie na uznanie Teodora Łuciów za zmarłego a małżeństwa z nim zawartego za rozwiązane. Wydaje się przeto ogólna wezwanie, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Waniowi adw. w Złoczowie wiadomości o zaginionym.

Gdyby Teodor Łuciw był ma on zawiadomić o tem. Na ponowną prośbę po 3 miesiącach od dnia ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej” Sąd ostatecznie rozstrzygnie powyższą prośbę.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 11 czerwca 1921. 9533

T. 68/21/4. Edykt. Jan Paszkowski, syn Marcina, rodem z Peratyna powiat Radziechów powołany do 80 pp. brał udział w wojnie światowej w jesieni 1914 pod Pzemysłem. Od tej pory nie ma o nim żadnej dalszej wiadomości. Gdy wobec powyższego jest prawdopodobem, że Jan Paszkowski poniósł śmierć, przeto na prośbę Katarzyny Paszkowskiej wdrata się postępowanie celem udowodnienia zasadnej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby wiadomiono sąd albo kuratora Marcina Paszkowskiego, rolnika w Staninie o zaginionym. Po

upływie 6-ciu miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej” rozstrzygnie o dowodzie zasadnej śmierci na ponowny wniosek Katarzyny Paszkowskiej.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, dnia 8 sierpnia 1921. 9547

T. 978/20/3. Wdrożenie postępowania uznania za zmarłego. Nicethas Choma, ur. 29 września 1885 r. w Dmytrowicach pow. Lwów, także ostatnio zamieszkały syn Athanasiego z ogłoszeniem ogólnej mobilizacji wstąpił w szeregi armii austr. jako żołnierz brał udział w walkach na froncie włoskim i wedle potwierdzenia austr. pułku piechoty Nr. 21 6 korpusu poosta polowa Nr. 529 z daty 5 kwietnia 1918 zaczął dnia 5 września 1917. Można zatem przyjąć, iż zajdą warunki ustawowego domniemania śmierci w myśl § 24 l. 2 u. c. wzgl. ust. z 31 marca 1918 Nr. 128 dz. pp. Wobec tego na

wniosek żony Anny Choma wdrata się postępowanie celem uznania wymienionej osoby za zmarłą. związku małżeńskiego zawartego na dnia 31 stycznia 1911 za rozwiązany. Wiadomość o zaginionym należy udzielić sądowi albo p. adw. dr. Zdzisławowi Sudkowskiemu we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem oraz obrońcą węzła małżeńskiego. P. Nicethasa Choma wzywa się, aby stawiał się przed podpisany sąd o ile tuje lub dał znać o sobie w inny sposób. Sąd orzeknie ostatecznie na ponowny wniosek o uznaniu za zmarłego i o rozwiązaniu węzła małżeńskiego po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia tego edyktu w „Gazecie Lwowskiej”.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 4 września 1920. 9518

T. 1089/20/7. Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego. Jan Łuków,

syn Bazylego i Marii, ur. w Korszylówce dnia 29 listopada 1868 dozorca domu ostatnio we Lwowie zamieszkały został w czasie walk we Lwowie w dniu 7 listopada 1918 kulą karabinową rąbity co stwierdzają pod przysięgą naoczni świadkowie śmierci. Wobec tego na wniosek Małgi Łuków zarządza się postępowanie celem udowodnienia śmierci a zarazem ogłasza się wezwanie aby do dnia 18 września 1921 wzgl. do 3 miesięcy od niniejszego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej” udzielono sądowi wiadomości o zaginionym lub adw. dr. Filipowi Zorefowi we Lwowie, którego ustanawia się kuratorem zaginionego. Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu dowodów jednakoż nie przedaj jak w 3 miesiące od dnia ogłoszenia tego zarządzenia w gazecie urzędowej sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 15 czerwca 1921. 9519

Anglo Elementar Akcyjne Towarzystwo Ubezpieczeń

(Anglo Elementar Insurance Company Limited)

Dyrekcja na Polskę: Kraków, Stradom 6.

Rozchody

Rachunek Strat i Zysków na dniu 31 grudnia 1919 r. z interesów prowadzonych w b. zaborze austriackim

Przychody

Rozchody		Przychody	
Kor. polskie i hal.		Kor. polskie i hal.	
I. Wypłata szkód włącznie z kosztami po potrąceniu udziału reasekuracji:		I. Saldo funduszy z poprzedniego roku	18.558 44
1. Szkody pogorzelowe	10 042 61	II. Rezerwa na nieuregulowane szkody z poprzedniego roku	2.658 90
2. Ubezpieczenia transportowe	—	III. Wypłacone premje (po potrąceniu stornów i udziałów reasekuracji):	
3. Ubezpieczenia od wypadków	24 912 04	1. Ubezpieczenie od ognia	204 863 43
4. Ubezpieczenia od włamania	49 984 41	2. Ubezpieczenia transportowe	13 914 94
II. Koszt administracji	—	3. Ubezpieczenia od wypadków	42 936 31
III. Odpisy i inne wydatki	—	4. Ubezpieczenia od włamania	58.902 26
IV. Rezerwa na nieuregulowane szkody	67 811 55	IV. Dochód z lokaty kapitałów	320 616 94
V. Stan funduszy z końcem roku rachunkowego:		V. Inne dochody	1.372 74
1. Rezerwa premji	171.469 06	VI. Saldo zysków z roku poprzedniego	—
2. Inne rezerwy	—		
VI. Saldo portfela reasekuracji	—		
VII. Zyski roku rachunkowego i saldo z poprzedniego roku	6.266 22		
	509.149 41		509.149 41

Wiedeń, 24 sierpnia 1921.

Za Dyrekcję: Ulmann, Gellner.

Za Buchalterję: Müller.

Za Reprezentację na Polskę: Wilhelm Staar.

OGŁOSZENIE

Galicyjskie Akcyjne Zakłady Górnicze w Sierszy

zawiadamiają niniejszem, że zmieniają na podstawie uchwały II Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów, odbytego dnia 9 kwietnia 1921 r. zatwierdzonej przez Ministerstwo Przemysłu i Handlu oraz Skarbu („Monitor Polski” z dnia 17 sierpnia 1921 Nr. 185 pkt 447) dotychczasowe brzmienie swej firmy na:

Sierszańskie Zakłady Górnicze S. A.

W Sierszy, dnia 17 sierpnia 1921.

Rada Nadzorcza Sierszańskich Zakładów Górniczych S. A.

Od roku 1880

EDMUNDA RIEDLA Lwów, Rutowskiego 3

istniejący handel **HERBATE ANGIELSKA** poleca
Herbaty i Kawy w najprzedniejszych gatunkach.

Zarząd Spółki Akcyjnej Zakłady amunicyjne

Pocisk
na zasadzie 18 statutu ma zaszczyt prosić pp. akcjonariuszy o przybycie na

Nadzwyczajne Walne Zgromadzenie

mające się odbyć w dniu 29 września 1921 r. o godzinie 5 po południu w Banku Przemysłowym Warszawskim w Warszawie, Wierzbowa 11,

Porządek obrad:

Powiększenie kapitału zakładowego i określenie warunków emisji oraz ilości głosów przysługujących akcjom.

PP. Akcjonariusze pragnący wziąć udział w powyższym Zgromadzeniu, winni stosownie do § 24 statutu Spółki najpóźniej dnia 22 września 1921 r. do godz. 4 po południu złożyć swe świadectwa tymczasowe lub odpowiednie kwity depozytowe lub zastawne w biurze Zarządu (Czerniakowska 199).

W razie niedojścia do skutku Zgromadzenia w pierwszym terminie niniejszym zostaje zwołane bez oddzielnego zawiadomienia powtórne Zgromadzenie akcjonariuszów na dzień 15 października 1921 r. z tym samym porządkiem obrad w lokalu Banku Przemysłowego Warszawskiego w Warszawie, Wierzbowa 11, o godzinie 5 po południu, które będzie prawomocne bez względu na liczbę reprezentowanych akcji.

L. 6974.1921.

Wykonanie przybudówki do kotłowni

oddawca w przedsiębiorstwo Zarząd państwowej żupy solnej w Wieliczce.
Oferty do 19 września 1921, bliźsze szczegóły w Zarządzie.

Pokoju z meblami lub bez, jednak z oddzielnym wchodem poszukuję
Zgłoszenia do Adm. „Gazety Lwowskiej”

OGŁOSZENIE.

Państwowy Urząd Węglowy podał do wiadomości zainteresowanych osób i instytucji, że zgodnie z rozporządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu wydanym dnia 13 lipca b. r. nr. 66 Dziennika ustaw Rzeczypospolitej Polskiej zaczynając od 1-go października zostają zniesione ograniczenia w obrocie węglem kamiennym, koksem i brykietami na całym obszarze Państwa.

Import węgla i koksu ze Śląska Górnego i z Zagłębia Karwińskiego pozostaje nadal pod kontrolą Rządu i może mieć miejsce tylko na mocy specjalnych pozwoleń.

Zgodnie z powyższem od dnia 1-go października Państwowy Urząd Węglowy przechodzi w stan likwidacji i wszyscy odbiorcy węgla i koksu od tejże daty winni zaopatrywać się w potrzebne paliwo sami drogą bezpośredniego zakupu, zawierając stosowne umowy z kopalniami krajowemi, do czego nie są wymagane żadne pozwolenia organów rządowych, lub też na Śląsku Górnym i w Zagłębiu Karwińskim na mocy pozwoleń, które mogą otrzymywać od Rządu.

Do dnia 1-go października: pozwolenia na zakup węgla i koksu zagranicznego będą w dawane w Państwowym Urzędzie Węglowym w Warszawie, Jasna 1, od 1-go zaś października w Departamencie II Ministerstwa Przemysłu i Handlu, Elektoralna 2.

Bliźsze informacje w tej sprawie zainteresowani mogą otrzymać w P. U. W. w Warszawie, Jasna 1, w Urzędzie Węglowym w Poznaniu i w Inspektoracie Węglowym w Krakowie.

Kraków, 2 czerwca 1921 r.

Cegielnia parowa

przy dużym młecie z wszelkimi przynależnościami Do cegielni należy:
Gospodarstwo 105 morg. ziemi z kompl. inwentarzem i tęgocznym zbiorem. Suszarnia ziemniaków, jarzyn i owoców kompl. urządzona. Instalacja do eksploatacji torfu z wszelkimi maszynami i t. d. Kilka milionów gotowej cegły. Dostateczna ilość węgla.
Cena 45 milionów Marek polskich.

Zgłoszenia przyjmuje Polskie Biuro Ogłoszeń Rekord Toruń, Kralnickiego 10 b wejście z ul. Sienkiewicza.

Dentysta dr. Lewandowski

ul. od 9-6 pl. Halijski 7 II p.

ODCISKI brodawki i skórę zgrubiałą na podszewkach bezbolesnie i bez bólu usuwa „KLAWIOL”

wyrób farmaco. labor. „Ap. KOWALSKI” w Warszawie, ul. Miodowa 1. Sprzedają wszystkie apteki i składy apteczne.

Hurtowna sprzedaż: Przedstawicielstwo na Lwów i Wschodnią Małopolską, f. „OZON”. Hurtownia Materiałów Aptecznych, Lwów, ul. Kollataja 8. również hurtowo do nabycia: P. Mikolasch i Ska i Apt. Związ. Wytw. Handl. Farm.

Kupujcie
Milionówkę!

LITENSKIE GRZYBY

SUSZONE

znakomitej jakości poleca

Składnica Spożywcza Stanisławy Ziemińskiej Lwów, Fredry 9.

Kwitariusze kasowe, listy przewozowe, weksle i inne druki do nabycia w drukarni

Ignacego JAEGERA

we Lwowie, ul. Sykstuska 1. 33.